Dziś str. 5-a lista premji gwiazdkowych

Nr. 90 OPŁ. POCZT. U SZCZ. RYCZ. Warszawa, czwartek dn. 23 grudnia 1926 r. CENA 20 GR. Rok I.

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Złotą kartę zapisaliście sobie

Panowie restauratorzy warszawscy

Stając do apelu na wezwanie „ABC“

1000 najbiedniejszych spożyje jutro ciepłą strawę wigilijną

Przez cały dzień wczorajszy tłumy biedaków oblegały Redakcję „ABC“, dzięki wydatnej ofiarności restauratorów warszawskich.

Kogoż to nie było? I wybiedzony inteligent, przybyły z Sowdepji, i porucznik rezerwy, chodzący w jedynej na sobie koszuli i kilkunastoletni chłopcy, których rodziny wymordowali bolszewicy, setki wdów, sierot — ostatnia nędza...

— Jesteśmy bardzo wdzięczni redakcji „ABC“, a przedewszystkiem zacnym restauratorom warszawskim, że naszą gorzką dolę osłodzili w święta Bożego Narodzenia — mówił niejeden z tych biedaków rzeczywiście zasługujących na jaknajserdeczniejsze poparcie.

Oto lista tych zakładów restauracyjnych, których w dobrej pamięci zachowa biedota warszawska:

Restauracja Hotelu Angielskiego ofiarowała 100 obiadów, Astorja — 25, Bristol — 50, Bruhl — 50, Bocquet—100, Cristal — 50, Bar Londyński — 25, Lwowski — 50, Mars — 100, Oaza — 50, Bar Okocimski — 50, Pod Wiechą — 50, Bar Pod Setką — 150. Satyr — 150. Razem 1.000 obiadów.

Wydawaniem bonów na obiady zajmuje się Redakcja „ABC“ w godzinach od 11—12 i o 7—8 do jutra, do g. 12 włącznie.

Kończąc naszą akcję, wyrażamy na tem miejscu serdeczne podziękowanie tym, którzy stanęli na nasze wezwanie i osuszyli niejedną łzę na smutną „gwiazdkę“, dla najbiedniejszych.

Dalsze szczegóły sensacyjnej afery szpiegowskiej na Górnym Śląsku

Perfidny plan skompromitowania Polski i Francji

Nieograniczone możliwości d-ra Łukaschka

Ujawnione i zdemaskowane

O wielkiej aferze szpiegowskiej, wykrytej dziś w nocy na G. Śląsku (patrz str. 2) „ABC“ dowiaduje się następujących szczegółów:

Doktór Lukaschek, przydzielony do mieszanej komisji Calondera, będąc przeznaczony przez Ministerstwo spraw zagranicznych w Berlinie do specjalnej misji szpiegowskiej, doszedł do takiej precyzji, że prawie jawnie uprawiał szpiegostwo na rzecz Niemiec, mając do rozporządzenia bajońskie sumy dla swych ajentów i będąc zasłoniętym nietykalnością swej osoby.

Z zeznań aresztowanych ajentów p. Lukaschka oraz z trzech arkuszowej, pisanej na maszynie instrukcji, ustalono z całą stanowczością, że doktór Lukaschek w całej swej działalności starał się imponować swym ajentom pieniędzmi i nietykalnością swej osoby oraz stwierdzeniem, że cała komisja mieszana polsko-niemiecka zależy od niego.

Z dokumentów można stwierdzić, że rządowi niemieckiemu chodziło wyłącznie o skompromitowanie jak polskiego, tak i francuskiego rządu wobec całego świata, a przedewszystkiem chciał on wszelkiemi siłami skompromitować francuskiego jenerała Bonnet, który jakoby miał wydać rozkaz i upewniać Polaków i rząd polski, że powstanie na Śląsku jest konieczne, że trzeba je wywołać i że on, generał Bonnet, będzie z ramienia rządu francuskiego popierał to powstanie materjalnie i zbrojnie.

Niemieckim szpiegom chodziło także o zdobycie materjałów i dokumentów, stwierdzających, że w czasie powstania rząd polski zamierza wysłać wojsko na Śląsk i że powstańcy mają być opłacani przez Skarb Państwa Polskiego.

W związku z tem dr. Lukaschek wymaginował sobie, że takie dokumenty istnieją i że można je wyszukać (a raczej podrobić!) w archiwach województwa śląskiego w sądzie okręgowym.

Za „odnaleziony“ lub skomponowany materjał dr. Lukaschek obiecał swym ajentom wypłacić początkowo 50 tysięcy marek niemieckich (w złocie) i w tym celu dał czek agentowi Kusidynowi na 2 tysiące niemieckich marek złotych do katowickiego oddziału „Deutsche Bank“.

Dr. Lukaschek obiecywał swym agentom z całą pewnością siebie, że w razie wykrycia organizacji, on, mając bardzo rozległe stosunki, zdoła ich uprzedzić i momentalnie zaopatrzyć w paszporty zagraniczne, albo też w najgorszym razie wywiezie ich autami komisji mieszanej za pas graniczny.

Aby pokazać, że coś podobnego może rzeczywiście mieć miejsce, dr. Lukaschek wydał każdemu ze swych agentów przepustki graniczne, zapewniające im stałe przechodzenie, bez żadnej kontroli i rewizji, pasa pogranicznego.

Dalsze dochodzenie i aresztowania w tej sensacyjnej sprawie trwają.

Straszna katastrofa w powietrzu

Zderzenie dwuch samolotów

Czterech pilotów utraciło życie

LONDYN, 23.12. (ATE). Na wojskowem lotnisku Kanton w Stanach Zjednoczonych, według wiadomości z Nowego Yorku, zdarzyła się katastrofa, której ofiarą padły dwa wojskowe samoloty, które spotkały się na znacznej wysokości. Ofiarą wypadku padło czterech oficerów, pilotów wojskowych, którzy utracili życie.

Zwycięstwo nacjonalizmu nad komunizmem

w szeregach urzędników francuskich

PARYŻ, 23.12. (AW). Na plenarnem posiedzeniu kongresu urzędników państwowych, po burzliwych zajściach, sprawozdanie sekretarjatu zostało przyjęte 479 głosami przeciw 230 głosom komunistów. Ten wynik głosowania oznacza zwycięstwo grupy nacjonalistycznej w organizacji urzędników.

Z dyskusji politycznej uderzenie nożem

Tak namiętnie rozprawiali w Dynaburgu o wypadkach majowych Polsce

RYGA, 23.12. (Rps.). „Siegodnia“ donosi z Dynaburga, że sąd okręgowy w tym mieście rozpatrywał sprawę niejakiego Wyszkowskiego, byłego oficera armji polskiej, oskarżonego o usiłowanie dokonania morderstwa.

Podczas wypadków majowych w Warszawie Wyszkowski rozmawiał w Dynaburgu w hotelu „Imanta“ z urzędnikiem Fiodorowem o sytuacji w Polsce. Fiodorow opowiedział się za marszałkiem Piłsudskim, Wyszkowski zaś bronił premjera Witosa.

Rozmowa polityczna przeistoczyła się w kłótnię, podczas której Wyszkowski dwukrotnie uderzył Fiodorowa nożem. Policja aresztowała Wyszkowskiego, Fiodorow po dłuższej kuracji wyzdrowiał.

Sąd uznał Wyszkowskiego winnego zamachu na życie Fiodorowa bez premedytacji i skazał go na 4 miesiące kary więziennej, zaliczając mu w poczet tej kary czas przebyty w areszcie śledczym. Wobec tego Wyszkowskiego zwolniono.

Niesamowita i budząca grozę katastrofa

Przewrócił się wielki piec

I pogrzebał 16-tu robotników

PARYŻ, 23.12. (ATE). W pobliżu Pond-a-Nousson przewrócił się wczoraj jeszcze niewykończony wielki piec dla przepalania koksu, który wzniesiono na 30 metrów ponad poziom ziemi. Czterech robotników znajduje się pod gruzami, trzech utraciło życie, dziewięciu jest ciężko rannych.

GIEŁDA

Tendencja mocniejsza. W ostatnim przed świętami dniu giełdowym popyt się ożywił. Kursy kształtują się wyżej, niż wczoraj. Wzrosło zainteresowanie dla akcji węglowych i cementowych.

Notowano: Bank Dyskontowy 10.20, Handlowy 3.10, Polski 82.50, Cukier 2.90, Firley 23.50, Łazy 0.13, Wysoka 3, Węgiel 68.50, Lilpop 15.85, Modrzejów 3.75, Norblin 93.50, Ostrowiec 8.25, Rudzki 1.10, Starachowice 2.06, Żyrardów 10.65, Haberbusch 68.

Dużo lokuje się ziemskich listów zastawnych, nabywanych przez niektóre banki na rachunek własny. Za 4 i pół proc. ziemskie złotowe płacono 37.15, 5 proc. miejskie złot. 43.

Urzędowy kurs dolara bez zmiany: gotówka zł. 8.98, dewizy zł. 9, Londyn 43.74, Zurych 174.40, Paryż 36.20, Medjolan 40.18.

Dolar w obrotach pozagiełdowych zł. 9 gr. pół — zł. 9.

Rubel złoty w [illegible] 4.74 i pół.

Świąteczny numer

w znacznie większej objętości ukaże się jutro rano

Jugosławja tworzy nowy rząd

BELGRAD, 23.12. (A.T.E.). Po niepowodzeniach, jakie spotkały zabiegi Dawidowicza, aby doprowadzić do rozwiązania przesilenia, król przyjął wczoraj na dłuższej audjencji Uzunowicza, polecając mu misję tworzenia rządu. Uzunowicz ma tworzyć ministerstwo o charakterze fachowym do czasu nowych wyborów.

„Wyzwolenie“ dziś się naradza

nad połączeniem ze stronnictwem chłopskiem

Dziś przed południem w Sejmie zbiera się prezydjum klubu „Wyzwolenia“ dla zredagowania odpowiedzi na propozycję Stronnictwa Chłopskiego połączenia obu klubów.

Odpowiedź Wyzwolenia będzie, jak się dowiadujemy, odmowną.

NASZE A B C

OFENSYWA NIEMIECKA

Wczoraj wieczorem aresztowano w Katowicach dwoch głównych agentów wywiadu niemieckiego na Górnym Śląsku. Jak się okazuje, prowadzili oni akcję szpiegowską z polecenia i pod kierunkiem dr. Lukaschka. przedstawiciela Niemiec w polsko-niemieckiej komisji mieszanej, pozostającej pod przewodnictwem p. Calondera. Skandal posunięty był tak daleko, że p. Lukaschek posługiwał się w działalności szpiegowskiej biurami i samochodami komisji mieszanej, korzystając z przywileju zakrajowości!

Skandaliczna sprawa szpiegowska dr. Lukaschka. choć szczególnie jaskrawa, nie jest jednak ani pierwszą sprawą tego rodzaju, ani jakimś wypadkiem odosobnionym. Dzienniki dzisiejsze, przynoszące wiadomość o jej wykryciu, zamieszczają na innem miejscu następujący telegram Agencji Wschodniej: „Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Katowicach, p. Świątkowski, ukończył dochodzenie w sprawie posła Ulitza. oskarżonego o ułatwianie ucieczki poborowym z Górnego Śląska na Śląsk Opolski, co wyszło na jaw podczas likwidacji głośnej afery szpiegowskiej Volksbundu i konsulatu niemieckiego w Katowicach". Antypolska akcja niemiecka na Śląsku nie ustaje ani na chwilę.

Ale nietylko na Śląsku. Stwierdzaliśmy wielokrotnie na tem miejscu, że stoimy wobec wielkiej ofensywy Niemiec przeciw Polsce, ofensywy na wszystkich frontach, i na naszych kresach zachodnich. i u sąsiadów naszych. w zapadłem Kownie, i na wielkiem targowisku polityki międzynarodowej, w Genewie. Opinja polska coraz lepiej zdaje sobie sprawę z tej ofensywy, coraz jaśniej rozumie jej cele. Żąda ona, aby świadomość niebezpieczeństwa niemieckiego stała się główną wytyczną naszej polityki, aby w walce z niem wytężyć całą naszą energję, wszystkie nasze siły.

Wysyłanie bezrobotnych na roboty publiczne

przez specjalną komisje

P. Minister Pracy i Opieki Społecznej Jurkiewicz wydał już rozporządzenie o powołaniu do życia specjalnej komisji. której zadaniem byłoby regulowanie spraw bezrobotnych przy wysyłaniu na roboty publiczne, organizowane przez różne instytucje państwowe i samorządowe.

Komisja ta. na czele której ma stanąć wicewojewoda p. Łopatto, ukonstytuuje się najprawdopodobniej natychmiast po świętach i w skład jej wejdą przedstawiciele Ministerstwa Robót Publicznych, Spraw Wojskowych, Wewnętrznych, samorządu, Urzędu Pośrednictwa Pracy i inni.

Jest to komisja, która powstanie wbrew pierwotnym planom prawdopodobnie tylko w stolicy, inne województwa bowiem nie mają tak skomplikowanych spraw bezrobocia.

Znów nieudany występ kasiarzy

Tym razem w Tow. Popierania Przemysłu Ludowego

Przy ulicy Tamka nr. 1 mieści się większy lokal Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego, na którego czele stoi p. Dyrekto Młodzianowski.

Dziś o godzinie 7 rano p. dyrektor Młodzianowski po powrocie z Krakowa, gdzie bawił pewien czas w sprawach Towarzystwa, po wejściu do biura został powiadomiony przez woźnych, iż przed chwilą spostrzegli oni, iż drzwi frontowe były otwarte i w gmachu pladrowali kasiarze, którzy chcieli rozpruć kasę.

Dyrektor niezwłocznie udał się do kasowego pokoju, gdzie faktycznie spostrzegł, iż kasiarze probowali rozpruć kasę i zrobili dziurę w samej kasie, w której było zaledwie 500 złotych. Aby sprawdzić, czy kasiarze zabrali ową sumę, trzeba było sprowadzić specjalistę ślusarza, który dopiero o godzinie 10 rano kasę z zepsutym zamkiem otworzył. Po otwarciu kasy okazało się, że pieniądze nawet i w tej sumie ocalały, gdyż spłoszeni kasiarze nie mogli ich z kasy wydobyć.

Dalsze energiczne dochodzenia prowadzi urząd śledczy i X komisarjat policji państwowej.

Wesoły kominiarz i jego niesamowite przygody

Na Pańskiej pod 103 mieszkał p. Wojciech Wojciechowski, kominiarz. Lubił on po pracy wystawać w bramach i obcałowywać kobiety, które mu się napatoczyły.

Któregoś dnia zdarzyło się, że p. Wojciech, nie uprzedziwszy lokatorów zaczął spuszczać kule do kominów, prowadzących do kuchen lokatorów domu przy ulicy Pańskiej 107, gdzie między innemi w charakterze służącej jest zatrudniona panna Wikcia Sosik.

Wściekłość ogarnęła pannę Wikcię, kiedy ni stąd ni zowad tuman sadz wystrzelił z komina na mleko, rosoły i mięsa.

— Ja mu dam... — zacisnęła zęby kuchareczka i poszła na strych porachować się z niecnym kominiarzem.

A trzeba wiedzieć, że p. Wojciech zazwyczaj kiedy coś zbroił, zaraz schodził do zainteresowanych i niby to coś poprawiał. Przy takich sposobnościach zabierał z pod ręki, co mu się dało. W taki sposób ogołocił państwo panny Wikci z zastawy platerowanej.

Cała sprawa dostała się do policji, która zaczęła poszukiwać przemyślnego pana Wojciecha. Ponieważ wiedziano, że bywa on częstym gościem u Wikci, przeto dwaj wywiadowcy zaczaili się na schodach i czekali...

Z góry schodziła akurat Wikcia. Wywiadowcy spojrzeli znacząco na siebie: na szyi Wikci był ślad pocałunku kominiarskiego. Oczywiście, że w kuchni u Wikci znaleziono Wojtusia - kominiarza, i odprowadzono go do komisarjatu.

Zmarł na anewryzm serca

Nocy ubiegłej w przytułku noclegowym przy ulicy Dzikiej 62 zmarł nagle 72-letni Ludwik Rowiński. Śmierć nastąpiła wskutek wyczerpania i anewryzmu serca. Zwłoki starca przewieziono do prosektorjum.

Apetyt na wina i likiery

Mają również złodziejaszki

Nocy ubiegłej niewykryci dotąd sprawcy przedostali się z piwnicy do składu win Anieli Modzelewskiej, Puławska 14, skąd skradli win i likierów, ogólnej wartości 2000 złotych.

Z wózkiem wpadł pod tramwaj

Na ul. Zygmuntowskiej tragarz, 32-letni Hersz Minemacher (Śliska nr. 54), ciągnąc wózek ręczny wskutek własnej nieuwagi dostał się pod przejeżdżający tramwaj. Poszwankowanego przewieziono do ambulatorjum Pogotowia, gdzie dyżurny lekarz stwierdził rany tłuczone głowy, oraz szarpane palców lewej ręki.

Ci co niechcą żyć...

Przy ulicy Grójeckiej w domu nr. 3, zatruł się esencją octową 23-letni Józef Czajkowski, którego w stanie dość groźnym przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Przy ulicy Śliskiej 58, dziś. o godzinie 7 rano zatruła się essencją octową 27-letnia Chawa Berger, którą w stanie ciężkim odwieziono do szpitala na Czystem.

Zaczadziała wskutek wadliwego piecyka

W domu nr. 17 przy ulicy Wilczej, wskutek wadliwego urządzenia piecyka, po napaleniu, zaczadziała 23-letnia Wiktorja Nelas, którą w stanie dość ciężkim odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Nie chodzić po torze

I uważać na pociągi!

Na ul. Sobieskiego przed domem nr. 112 pod pociąg kolejki wilanowskiej dostała się idąca po torze w kierunku Warszawy 54-letnia Marja Filarowa (Browarna nr. 12). Lekarz Pogotowia stwierdził ranę tłuczoną głowy oraz wstrząs mózgu i, po udzieleniu pomocy, przewiózł Filarową nieprzytomną do szpitala Dzieciątka Jezus.

Co się dzieje w tej Warszawie

Na ul. Sierakowskiej został uderzony przez wóz rolnik ze wsi Dąbrówki, 51-letni Jan Sapijewski, który doznał potłuczenia krzyża. Pogotowie przewiozło poszwankowanego do szpitala Przemienienia Pańskiego.

— W domu nr. 97 przy ul. Żelaznej robotnik, Franciszek Szaraczek w czasie pracy spadł z rusztowania z wysokości I piętra i potłukł się ogólnie. Pogotowie przewiozło poszkodowanego w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

Książki różowe, książki błękitne

W początkach listopada powstało w Warszawie nowe wydawnictwo Janiny Remigjuszowej Kwiatkowskiej, żony znanego poety.

Książki Różowe dla dzieci. a Książki Błękitne dla młodzieży, ukazują się co tydzień pod wytrawną redakcją poczytnej autorki Stefanji Jerwiczowej. Dotychczas wyszło osiem tomów, a nazwiska autorów wśród których spotykamy: Z. Rabską, E. Jezierskiego, H. Duninównę, B. Hertza, S. Jerwiczową i in., same mówią za siebie. Piękna szata zewnętrzna, sztywna okładka, rysowana przez Kamila Mackiewicza i liczne ilustracje w tekście są bez zarzutu.

DZISIEJSZE PISMA PORANNE

DONOSZĄ ŻE:

Pod przewodnictwem premjera Piłsudskiego odbyła się konferencja kilku ministrów. Omawiano aktualne zagadnienia z polityki zagranicznej oraz sprawy wewnętrzne. Szeroko omawiano wypadki na Litwie.

Traktat handlowy i nawigacyjny polsko-norweski został wczoraj podpisany przez ministrów Zaleskiego, Kwiatkowskiego i Charge d'affaires Norwegji Chrystjana Ditleff.

Baron de Vaux, radca ambasady francuskiej mianowany został posłem francuskim w Albanji.

Cesare Maioni poseł włoski wyjeżdża na urlop do Włoch.

Von Son, holenderski charge d'affaires wyjeżdża na konferencję ekonomiczną do Hagi.

Aresztowania komunistów na Litwie trwają. Do tej pory aresztowano około 300 komunistów.

Na wielką aferę szpiegowską na Śląsku natrafiły polskie władze policyjne. Na czele tej afery stał dr. Lukaschek, członek międzynarodowej komisji mieszanej. będącej pod przewodnictwem Calondera i poseł niemiecki do sejmu śląskiego, Ulitzka. Celem akcji szpiegowskiej było oderwanie G. Śląska od Polski.

Sidzikans. poseł litewski w Berlinie oświadczył w wywiadzie, że stosunek Litwy do Polski pozostanie niezmieniony, dopóki kwestja wileńska nie będzie w jakiś sposób załatwiona.

Dzieci dla dzieci

Warszawska Młodzież Polskiego Czerwonego Krzyża zwyczajem dorocznym urządza „Gwiazdkę" dla dzieci biednych w przytułkach, szpitalikach, ochronkach i poszczególnych rodzinach, przy pomocy Warszawskiej Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży P. C. K.

Ponieważ liczba biednych znacznie się powiększyła, Komisja Oddziałowa zwraca się do wszystkich, którym leży na sercu pomoc biednej i opuszczonej dziatwie o łaskawe nadsyłanie do biura Komisji paczek gwiazdkowych, zawierających słodycze, zabawki, odzież i t. p. (Mazowiecka 9 m. 7, tel. 302-96).

Kraj półinteligencji i analfabetów

Z ludnością równą dwum Warszawom

To współczesne państwo Litewskie

Którem się obecnie interesuje świat z powodu ostatniego przewrotu

Żywiołem najbardziej aktywnym na Litwie jest półinteligencja, którą tworzą przeważnie księża, pochodzący z ludu i stąd niosący nienawiść chłopa do dziedzica.

Dwa lata temu sąsiedzi Litwinów, światli Łotysze, wykazali **w szczegółowo opracowanej statystyce, że na całą Litwę przypada zaledwie 1000 ludzi z jakiemś możliwie zaokrąglonem wykształceniem.**

Wogóle 4-klasowe wykształcenie jest tam prawie, że jedyne.

Garstka doktorów, prawników i uczonych **dopiero ostatniemi czasy na gwałt przyswaja sobie litewski język.**

Ogólna liczba mieszkańców Litwy kowieńskiej wynosi, **wedle najnowszej statystyki urzędowej — 2.200.000 mieszkańców,** w czem przeszło 200 tysięcy stanowią Polacy, 100 tys. Niemcy, 80 tys. żydzi, poczem idą Rosjanie, Białorusini itd., tak, że **rdzennie litewska ludność wynosi 70 proc. ogółu mieszkańców.**

Nadmierne obciążenie podatkami większej własności, przeważnie Polaków, i bezlitosne tępienie lasów — to dwa główne źródła dochodów skarbu litewskiego.

Budżet Litwy wynosi 17 milj. dolarów, podczas kiedy **przed wojną światową cała Litwa dawała zaledwie 16 milj. rubli dochodu. Obciążenie zatem podatkami obecnie jest tam dwukrotnie większe.**

Mimo, że import polski lepiej kalkuluje się Litwie, **wolą jednak jej czynniki rządzące sprowadzać towar z Niemiec,** oczywiście wbrew interesom ludności uboższej.

Absolutny brak inteligencji sprawił, że poważniejsze stanowiska administracyjne pełnią przedstawiciele mniejszości, naprz. stanowiska starostów piastowane są przez żydów, znają oni bowiem dobrze litewski język.

W wojsku najbardziej odpowiedzialne stanowiska pełnią Polacy litewscy, Niemcy i Rosjanie. **Wogóle 60 proc. oficerów to nie Litwini.**

Po wypadkach w Dźwiniaczu

Pogrzeb zabitych robotników

Wczoraj o godz. 5 popoł. odbył się w Dzwiniaczu pogrzeb zabitych robotników. Zmarłych pochowano ze wszystkiemi honorami górniczemi. Podczas uroczystości pogrzebowych zachowany był całkowity spokój.

O godz. 10 wiecz. strajk został zakończony. Śledztwo prowadzi nadal prokuratura

Wielka wystawa kinematograficzna w Warszawie

Protektorat objęły trzy Ministerstwa

Od dłuższego czasu już krążyły po Warszawie wiadomości o międzynarodowej wystawie kinematograficznej, mającej się odbyć w Warszawie w marcu i kwietniu roku przyszłego. Równocześnie istniał zamiar urządzenia krajowej wystawy filmowej w salach Redutowych w grudniu lub styczniu.

Projekt drugiej wystawy upadł, natomiast pierwsza przybrała kształty o tyle konkretne, że aż trzy ministerstwa objęły protektorat nad nią: Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych.

Komitet Honorowy wystawy zawiera nazwiska osób najwybitniejszych z dziedziny sztuki, kultury i propagandy. Podamy je w porządku alfabetycznym:

de Bondy W. (M. S. Z.), Drozdowski H. (dyr. Izby handl. polsko - węgierskiej), Fałat Juljusz, Min dr. Grabowski T. (M. S. Z.), Hertz A. (dyr. T-wa „Sfinks"), Kotnowski L. (prezes Amer. - polskiej izby handl.), Lorentowicz J., Lilienfeld M. (dyr. T-wa „Kolos"), Minister Italji p. Majoni, Menotti - Corvi, attache handl. poselstwa włoskiego, de Mille. C. B., (dyr. gener. „Producers Distributing Corp.), Makuszyński K., Dunin - Markiewicz K., Mańkowski J. (prezes Związku Teatrów Świetlnych), de Maen P. (wice - prezes izby handl. polsko - belgijskiej), Nowaczyński A., Ostrowski W. (dyr. izby handl. polsko - francuskiej), Post N. (minister pełnom. rep. austrjackiej), Rauscher U. (minister pełnom. rep. niemieckiej), Spearman H. E. J. (dyr. gener. P. D. C. w Berlinie), prof. Skoczylas W., Szol T., dr. Treter M., Zagrodzki J. (dyr. T-wa „Lux").

Pozatem wystawa uzyskała oficjalne poparcie związku teatrów świetlnych. Niebawem podamy szczegóły projektowanej wystawy.

Groźba generalnego strajku kolejowego

Domaga się natychmiastowego podjęcia kroków zaradczych

„ABC" rozmawia z prezesem Polskiego Związku Kolejowców p. Łopuszańskim

Wobec rzuconej groźby strajku generalnego wśród kolejarzy zwróciliśmy się o informację do p. **Prezesa Związku Głównego Polskiego Związku Kolejowców inż. Łopuszańskiego.**

Według zdania p. prezesa Łopuszańskiego **nędza pracowników kolejowych przeszła wszelkie granice,** a uchwalenie 10 proc. dodatku do uposażeń bynajmniej nie uspokoiło umysłów.

Nastroje obecne wśród kolejowców są tego rodzaju, że nie **tylko elementy wywrotowe prą do strajku, ale nawet najcierpliwsi i najspokojniejsi pracownicy kolejowi domagają się energicznie poprawy warunków materjalnych.**

W ostatnich tygodniach odbyły się wcałej Polsce **liczne zebrania i wiece, na których kolejowcy bez różnicy przynależności związkowej uchwalili rozpocząć strajk generalny w styczniu.**

Prezes Łopuszański ostrzega przed rozpętaniem żywiołów, które trudno będzie Rządowi opanować, chociażby chciał stosować militaryzację. Wystarczy bierny opór, by cały dorobek kolei z ostatnich miesięcy utracić i pogorszyć sytuację gospodarczą Państwa.

Z naszej strony **musimy zwrócić uwagę czynników miarodajnych na grożące niebezpieczeństwo, a to celem uchronienia Państwa przed wstrząsem, który w obecnej sytuacji mógłby mieć nieobliczalne następstwa.**

Rząd musi wszcząć natychmiast odpowiednie kroki celem uspokojenia wzburzonych kolejarzy i zaoszczędzenia Państwu niebezpiecznego wstrząsu.

Baraki dla bezdomnych

Dziś są badane

Przedsiębiorca będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej

Z polecenia p. Komisarza Rządu w dniu dzisiejszym **udaje się do kolonji dla bezdomnych na Żoliborzu specjalna komisja, złożona z kierownika ekspozytury p. Frankowskiego, lekarzy sanitarnych i inspekcji budowlanej.**

Komisja ta ma na celu ustalenie, **czy baraki odpowiadają warunkom zdrowotności i bezpieczeństwa.**

Wobec niewykończenia 3-ch baraków, które dzisiaj miały być oddane bezdomnym, komisarz Jaroszewicz zwrócił się do Ministerstwa Robót Publicznych oraz do magistratu, aby wyjaśnić stopień winy przedsiębiorcy.

Sensacja ze świata sowieckiego

Bolszewicy zwrócili się do mieńszewików

o współpracę i objęcie stanowisk w rządzie sowietów

BERLIN, 23.12. (Rps.). Z rosyjskiego miarodajnego źródła politycznego komunikują iż ze **strony osób, zajmujących w rządzie sowieckim wybitne stanowiska, poczyniono przed dwoma tygodniami komitetowi centralnemu rosyjskiej partji socjalnodemokratycznej t. zw. mieńszewików propozycję porozumienia z tą propozycją kwestji zasadniczej objęcia niektórych stanowisk w rządzie sowieckim przez mieńszewików.**

Wskutek niemożliwości porozumienia w szeregu związanych z tą propozycją kwestji zasadniczych, komitet centralny socjal-demokratów rosyjskich propozycję komunistyczną odrzucił.

Upiorna wizja przyszłej wojny

Dwa nawroty tysiąca samolotów

A Paryż zamieni się w miasto śmierci

Jak wyglądałaby wojna gazowa?

Utrwalił się gruntownie pogląd, że przyszła wojna będzie wyłącznie wojną chemiczną.

Jak ta wojna będzie wyglądać? Strona napadająca będzie miała na celu już **na samym początku wojny za pomocą samolotów** zadać swemu przeciwnikowi

cios stanowczy,

aby mu utrudnić lub wręcz uniemożliwić jakiekolwiek przygotowania. Do tego celu używać się będzie gazów, bo te nietylko działają przygniatająco na psychikę, lecz wywołują zupełną dezorganizację.

Jeżeli do tej niszczycielskiej roboty gazów dodać jeszcze to, czego dokonają czołgi, można sobie już wyobrazić, jaki to

obraz zniszczenia

przedstawiać będzie każde **pobojowisko w przyszłej wojnie.**

Pamiętać zresztą należy, że jeśli chodzi o **wojsko niewyćwiczone i niechronione** przed gazami, bardzo zły wpływ wywrze na nie stosowanie przez przeciwnika gazów w zasadzie **nawet zupełnie dla organizmu nieszkodliwych.**

Dlatego bardzo ważnym działem służby obrony kraju jest **właściwe uświadamianie społeczeństwa całego,** aby zawsze umiało zdać sobie sprawę z istoty wojny gazowej i **mogło sądzić o niej bez zbytniej paniki i przesądów.**

Przykład wojny gazowej? A żeby stworzyć nad tak wielkiem miastem, jak np. Paryż, atmosferę zupełnie nie do zniesienia dla żywych organizmów, wystarczy

800 ton gazu.

Taką ilość w ciągu **jednej tylko nocy** może dowieźć **tysiąc współczesnych samolotów** wojskowych, jeśli zrobią

po dwa obroty.

Ale skutek ich akcji byłby wprost nieprawdopodobny; stolica Francji zamieniłaby się momentalnie w

miasto śmierci.

Mogło się skończyć inaczej...

Ogłoszenie matrymonjalne na jajku

Żonie i matce zachciało się żartów

Ekspedjentka jaj w pewnej firmie angielskiej pozwoliła sobie pewnego razu na

śmiały żart.

Na jednem z jaj, których transport był przeznaczony za ocean, zrobiła taki napis: „Uważana jestem **za najładniejszą dziewczynę** w całej okolicy; gotowam też wyjść za człowieka, w którego ręce dostanie się to jaje". Za napisem tym szło **imię, nazwisko i dokładny adres** ekspedjentki.

Przypadek zdarzył, że to jajko nie powędrowało za ocean, lecz dostało się pewnemu młodzieńcowi z Londynu.

Ponieważ trafiło to na chłopca nie bez fantazji i przytem romantyka, więc

bez namysłu

wysłał pod wskazanym adresem depeszę, w której **domagał się od pięknej ekspedjentki spełnienia zobowiązania.**

Nie czekał długo na odpowiedź, która brzmiała, jak następuje: „Chętnie dotrzymałabym słowa. Niestety, zdążyłam tymczasem wyjść zamąż i jestem szczęśliwą matką trojga dzieci".

Rozboje i wypadki uliczne

Z czym ma do czynienia policja paryska

Zbrodnia i nieostrożność podały sobie ręce

Wzrost spraw kryminalnych — Kradzieże samochodów — Pijacy — Oszuści — Wypadki uliczne

Policja paryska złożyła radzie miejskiej raport na temat bezpieczeństwa mienia i życia w Paryżu oraz przestępczości jego mieszkańców.

Ilość

spraw kryminalnych wzrosła do 1645

zamiast 1165 w r. 1925, 997 w 1924, 738 w 1923 i 592 w 1922 r. Ważniejszych włamań było 229, gdy w r. 1925 tylko 222, w r. 1924 — 192, w r. 1922 — 113.

Kradzieży samochodów było 944, gdy w r. 1924 zaledwie 269, a w r. 1923 — 104. Ale zato w roku bieżącym udało się policji **aresztować 13748 przeróżnych złoczyńców.**

Wzmocniony nadzór nad cudzoziemcami sprawił, że w tym roku ich udział w przestępstwach jest znacznie mniejszy, niż lat ubiegłych; wynosił bowiem 13 proc., podczas gdy w r. 1925 — 16 proc.

Liczba pijaków — przestępców bardzo spada; wynosiła ona w tym roku 8660, gdy w r. 1923 była niemal dwa razy taką, bo 16.208.

Paryż, jak każde wielkie miasto, ma pewien specjalny rodzaj przestępców; są to ci, którzy z powodu „drożyzny" **nie mieli czem zapłacić rachunku w resturacjach. Takich wypadków było w r. 1926 — 224.**

Żniwo śmierci wskutek **wypadków ulicznych jest coraz obfitsze: 239 ofiar w tym roku, gdy w r. 1924 tylko 124. Ogółem wypadków ulicznych było w tym roku w Paryżu 141.224, z czego 28811 — z ludźmi.**

Coś dla zwolenników totalizatora

Rekordy szybkości u zwierząt

Nie równać się krowie z sokołem

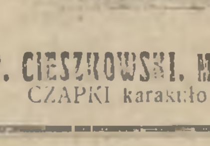
Jeden z przyrodników francuskich ogłosił szereg liczb, dotyczących szybkości różnych zwierząt.

Z zestawień tych wynika np., że **zając może biec z szybkością 48 kilometrów na godzinę,** ale tylko na przestrzeni 200 metrów. Królik natomiast tak znaczną szybkość wytrzymuje na przestrzeni zaledwie 100 metrów.

Sarna robi 50 kilometrów na godzinę, antylopa 52 km., pewien gatunek chartów — 48 kilometrów, ale wszystko to na przestrzeni 100 metrów. **Lampart** na takiejże przestrzeni może biec z szybkością **96 kilometrów w stosunku godzinnym.**

Jeśli chodzi o porównanie szybkości zwierząt z szybkością ptaków, zaobserwowano, że dwa bekasy, ścigane przez dwa sokoły, leciały przez czas dłuższy z szybkością **195 kilometrów na godzinę.**

Do bardzo szybkich zwierząt należy koń wyścigowy, który czas pewien może biec z szybkością **65 kilometrów w stosunku godzinnym.** Ale zato **krowa** nigdy dotąd **nie przekroczyła rekordu 20 kilometrów** na godzinę.



NA SZEROKIM ŚWIECIE

Czyżby radjo nie lubiło telefonu?

W mieście Cleveland stanu Ohio (Ameryka półn.) zaszedł niedawno bardzo oryginalny wypadek, który możnaby uważać za dowod, że radio nie cierpi aparatów telefonicznych.

Mieszkańcy przedmieścia Clevelandu, odległego o jakieś 1 i pół kilometra od miejscowej stacji nadawczej radja, pewnego pięknego dnia zauważyli, że ich aparaty telefoniczne doskonale oddawały program radjowy, chociaż w całej okolicy nie było ani śladu jakiejkolwiek anteny lub aparatu odbiorczego.

Oczywiście niktby nic nie miał przeciwko temu, by bez żadnych przygotowań i kosztów słuchać koncertów przez radjo i żaden obywatel z Cleveland nie wytaczałby skargi, gdyby nie przykry objaw, że jednocześnie aparaty telefoniczne stały się zupełnie niezdatne do użytku właściwego.

Zarząd telefonów zmienił wobec tego instrukcje, na przewodniki użył nowego drutu, ale zupełnie bez powodzenia. Dotąd jeszcze nie udało się docieć właściwej przyczyny tego zjawiska, chociaż inżynierowie radjotelegraficzni biedzą się już od tygodni nad tem, w jaki sposób zaradzić tego rodzaju „niezgodzie" między telefonem a radio.

Ktoś nie miał innego zmartwienia i obliczył

Ile nachodzi się listonosz przez całe życie?

Wielki rajd pieszy ziemia--księżyc

W ostatniach tygodniach przeszedł na emeryturę **jeden z najstarszych listonoszy** poczty londyńskiej, odznaczony zresztą za doskonałą służbę **medalem zasługi.**

Przez cały ciąg swej pracy zawodowej, która trwała

„tylko" 43 lata,

człowiek ten przebiegał ciągle tą samą drogę w City (handlowo - giełdowa część Londynu). Ilość przebytych przezeń w służbie kursów służbowych wynosi nieprawdopodobną wprost cyfrę, bo

336 tysięcy kilometrów.

Nie jesteśmy wprost w stanie uprzytomnić sobie, co to za wielka droga. Jest to przestrzeń tak olbrzymia, że gdyby ów listonosz pozostał w służbie jeszcze rok jeden, przebyłby w ciągu całej swej pracy tyle kilometrów, ile wynosi **odległość ziemi od księżyca.**



A jednak — nie wszyscy kradną

Sensacyjny wyrok drugiej instancji

Sąd Apelacyjny ukończył sprawę o nadużycia tytoniowe w Łodzi

Zamiast sześciu lat więzienia — uniewinnienie

W warszawskim sądzie apelacyjnym zakończyła się wczoraj półtora tygodnia trwająca

rozprawa o nadużycia

w łódzkiej fabryce Monopolu Tytoniowego.

Sąd okręgowy w Łodzi, wyrokując w pierwszej instancji, skazał **większość personelu urzędniczego** tej fabryki, od dyrektora do portjera, **na surowe kary więzienia,** aż do 6-ciu lat. Sąd apelacyjny natomiast... **uniewinnił wszystkich,** utrzymując jedynie wyrok zasądzający (złagodzony co do wymiaru), wobec **przyłapanego na kradzieży** tytoniu zawodowego pasera, Krupskiego.

Okazało się mianowicie na rozprawie apelacyjnej, iż główny świadek, na którego zeznaniach oparł się tak

surowy wyrok

pierwotny, robotnica Sobczyńska, nietylko nie mogła udowodnić stawianych zarzutów, ale co więcej, z konfrontacji z innymi świadkami wyszło na jaw, iż ich **namawiała do fałszywych zeznań.**

Od dłuższego już czasu rozpanoszyły się w Polsce takie nastroje, **iż wystarczyło rzucić na kogoś jakiekolwiek oskarżenie,** aby odrazu obwinionego spotkało **najbezwzględniejsze potępienie.**

Cały szereg takich procesów mamy w pamięci. W ich wyniku można było mieć już wrażenie, że cała Polska, to tylko

szubrawcy i złodzieje.

Stopniowo jednak, choć z trudem, **prawda** uzyskuje swoje **prawa.**

Dalszy ciąg listy Premji Gwiazdkowych

Kto wygrał, niech spieszy po kupony

KUPON NA FLAKON EAU DE ROSE Z FABRYKI R. OSTROWSKI

428. Miorzejewski Stefan, Golonog, poczta. 429. Zwierzyński Władysław, Pruszków, Szkolna 39. 430. Koralewski Henryk, Miodowa 23. 431. Roman Wiktor, N. Świat 63. 432. Wedlejt Stanisław, 3 Maja 16 m. 9. 433. Lichtenberg Eljasz, Radna 17, m. 30. 434. Zabłocki Jan, Miłosna. 435. Osicki Aleksander, Grójecka 57. m. 9. 436. Wachtel Wolf, Złota 34. 437. Grembowska Apolonia, Wielka nr. 13. 438. Górecki Bolesław, Puławska 21 m. 9. 439. Kołodziejski Ludwik, Czerska 2 m. 11.

440. Balińska Aniela, Węgierska nr. 13. 441. Kamińska Jadwiga, Muranowska 8. 442. Winter Jadwiga, Bydgoszcz, Kozietulskiego 8. 443. Gawroński Ludwik, Puławska 23. 444. Hendler Leon, Borysław, kop. Regina. 445. Łukaszewicz Marja, ul. Budowlana 7 (N. Brudno). 446. Sulimówna Wera, Puławska 56-21. 447. Fedorowicz Czesław, Towarowa 66. 448. Piórkowska Helena, Czerniakowska 193-49. 449. Milwicz Kazimierz, Browarna 11 m. 9.

450. Schächterowa Bronisława, Borysław, Pańska 228. 451. Korybut-Woroniecka Franciszka, Ujazdowska 49. 452. Stepowski Mieczysław, Walicców 17. 453. Dobek Jan, Wilcza 20-14. 454. Burkiewicz Magdalena, Konarskiego 1 m. 42. 555. Krzoskówna Irena, Dzika 70 m. 4. 456. Malicka Jadwiga, Widok nr. 7. 457. Steinkeller Henryk, Senatorska 29. 458. Herbst Jan, Jabłonna. 459. Paruchowa Zofja, Al. Jerozol. 93-14.

460. Babski Władysław, Jerozolimska 55-11. 461. Wieczorek Józef, Inowrocław, Toruńska 25. 462. Łukasik Anna, Miedziana 9. 463. Kopeć Józef, Chłodna 53 m. 13. 464. Krzemińska Jadwiga, Fredry 3. 465. Zachaj Anna, Sienna 1 m. 4. 466. Seweryna Jaworska, poczta Sochocin, pow. Płoński, maj. Kępa. 467. Ogn. Sakowski Adolf, Rembertów, Centrala Badań Poligonowych. 468. Małocewski Tomasz, Żelazna 41. 469. Gryziewicz Stanisław, Milanówek willa „Diana".

470. Narkiewicz-Jodko Marja, Śniadeckich 12. 471. Rutkowski Mieczysław, Targowa 59. 472. Ruciński Tadeusz, Sto Jańska 5. 473. Obręspalski Antoni, Radom, Lubelska 39. 474. Domańska Józefa, Młynarska nr. 13. 475. Żaboklicka Lucyna, Tarchomińska 9. 476. Wiechowski Andrzej, Młynarska 14. 477. Skirmuntt Henryk, p. Janów k. Pińska, Molodów. 478. Rubinek R., Pińczów, Rynek. 479. Wetkto Wincenty, Stawki nr. 59.

480. Fonder Bolesław, Bednarska nr. 18. 481. Noreyko Jarosław, Chmielna 26. 482. Maciukiewicz Władysław, Kapucyńska 10. 483. Morawski Tadeusz, Nowogrodzka nr. 5. 481. Kosińska Marja, Grójecka nr. 81 m. 12. 486. Szymanowska Wiktorja, Wilcza 59 m. 17. 487. Komorowska Julja, al. Jerozolimska 20. 488. Spaliński K., Młynarska 16. 389. Banaszkiewiczowa Hanka, Wiejska nr. 9.

490. Bauerowa Eugenja, Polna 32. 491. Helmińska Rozalja, Sławińska nr. 66. 492. Beno Helena, Nowe Brudno, Budowlana 8. 493. Krzeczkowski Rudolf, Równo, Sąd Okręgowy. 494. Chomicki Oskar, Raszyńska 44. 495. Grzywaczewski Stanisław, Rakowiecka 31. 496. Piwowarczyk Józefa, Nowe Bródno, Palestyńska 22. 497. Salyga Bolesław, Sowia 3. 498. Koszewski Władysław, Ząbkowska nr. 27. 499. Wdowiak Kazimiera, Sybilli 4.

500. Pudłowski Leszek, Mokotowska 24 m. 31. 501. Korzeniewski Stanisław, Kopernika 22. 502. Helena Sawicka, Koszary bud. 57-8. 503. Wojniak Bolesław, Pińsk, żandarmerja. 594. Turczyńska Zofja, Stare Miasto 24-8. 505. Ordeżanka Janina, Piękna 16 m. 3. 506. Unger Ludwik, dr. Bohorodczany. 507. Kamiński Teodor, Namiestnikowska 2. 508. Grabowska Marja, Hoża 50 m. 11. 509. Prydzińska Jadwiga, Żelazna 82 m. 3.

510. Przedpełski Michał, Browarna nr. 20 m. 91. 511. Wocik Kazimierz, Przeskok 2. 512. Rybkowa Kamilla, Chałubińskiego 11-12. 513. Maciński Lucjan, Wolska 56. 514. Pągowski Leon, Radna 10. 515. Nowacka Eulalja, Sosnowiec, Sobieskiego 8-12. 516. Nowicka Emilja, Złota 59 m. 4. 517. Gałuba Stefan, Nowolipie 42-42. 518. Rafalski Andrzej, Szopena 19 m. 5. 519. Depczyk Aleksandra, ks. Skorupki 12 m. 17.

520. Latanowicz Jan, Krzywin, poczta Kościan. 521. Szczeciński Hipolit, Kuflewska 1 (Targówek). 522. Skowrońska Marja, przystanek Wesoła. 523. Jankowski Władysław, Marszałkowska 43. 524. Kijek Henryk, Lublin, Podwale 7. 525. Broszkowski Stanisław, Jabłonna-Gucim. 526. Janczyk Tadeusz, Puławska 29 m. 15. 527. Wysocka Zofja, Młynarska 13 m. 37.

FLAKON ELIKSIRU DO ZĘBÓW „CARMEN", FABRYKI R. OSTROWSKI.

528. Wyszomirski Wincenty, Młynarska 16 m. 22. 229. Brodowski Kazimierz, Biłgoraj. 530. Stankowski Władysław, Wolska 91.

531. Janke Władysław, Rembertów, d. wł. 532. Groblewski Roman, Kowelska 10. 533. Kupczyńska Jadwiga, Cicha 8 m. 9. 534. Horowicz Roman, Solec 38 m. 21. 535. Malicka Marja, Wilcza 46 m. 8. 536. Wierzbowska Serafina, Żórawia 22 m. 9. 537. Woźniak Celina, Elektoralna 13 m. 12. 538. Kamińska Róża, Śliska 14. 539. Kalinowska Marja, Skaryszewska 1 m. 7.

540. Jaroszewska Wiktorja, Wileńska 39. 541. Przykowska Marja, Zgoda 5 — 7. 542. Nowicka Halina, Kozia Nr. 3. 543. Stryjewski Henryk, Sosnowiec, Smolna 16. 544. Kozłowska Stanisława, Puławska 66-4. 545. Kornatowska Stanisława, Furmańska 6. 546. Kuncewicz Czesław, Zamość, Sąd Okręgowy. 547. Laskowski Maksymiljan, Dobrzyńska 5. 548. Jaros Balbina, Wolska 26. 549. Janasz Teresa, Mokotowska 54.

550. Chmielewski Aleksander, Stalowa 48. 551. Dobrowolski Konstanty, Zielna 32. 552. Łukasiak Romuald, Kawęczyńska 8. 553. Opolska M., Wołomińska 46. 554. Wołoszewicz Władysława, Białystok, Mazowiecka 40. 555. Guirard Tadeusz, Senatorska 10. 556. Czaplicki Stanisław, Kutno Ekspedycja Towarowa. 557. Gostyńska Konstancja, Kapucyńska 19. 558. Łulicka Ludwika, Dobra 77. 559. Wyka Kazimierz, Solec 20.

560. Sikorski Stanisław, Leszno 99. 561. Zwierzchowska Katarzyna, Nowe Bródno, Żytomierska 6. 562. Motyl Czesław, Solec 11. 563. Schneifer Adolf, Lublin, kino „Corso". 564. Górska Marja, Szopena 4. 565. Weinzieher Anna, Żórawia 28. 566. Branicki Władysław, Bednarska 6. 567. Entrymowicz Jan, Twarda 55. 568. Grzywaczewska Helena, Ludna 16. 569. Rozmysłowicz Jan, Iwieniec, woj. Nowogródzkie.

570. Zanudzka Antonina, Płocka 61. 571. Sylwestrzak Kazimierz, st. Wyszków, telegraf. 572. Sronert Ludomir, Al. Jerozolimskie 23. 573. Samborówna Stanisława, Poznań, św. Marcina 40. 574. Drożdż Leon, Terespol nad Bugiem, 7-my fort. 575. Plut. Palecki Józef, K-da garnizonu, Góra Kalwarja. 576. St. sierż. Karkowski Adam, Targowa 77. 577. Kaniowska Julja, Lublin, Króla Leszczyńskiego, 12. 578. Sioch Wacław, Tarchomińska 12. 579. Tajer Wojciech, Pruszków, Ołówkowa 12.

580. Jagodzińska Melanja, Grzybowska 74. 581. Chorzewski Adam, Toruń, Ofic. Szkoła Artyl. 582. Szachnowska Helena, Targowa 73. 583. Ganczarski Artur, Kościuszki 3, Lublin. 584. Duszyński Ryszard, Piękna 33. 585. Regulski Tadeusz, Kawęczyńska 15. 586. Chmielewski Jan, Mokotowska 21. 587. Sołtykiewicz Janusz, Szczęśliwicka 46. 588. Werduch Jan, Lublin, Bychawska 33. 589. Styła Józef, Czerniakowska 189.

590. Winkler Marjanna, Żelazna 68. 591. Wróblewska Józefa, Ludna 1. 592. Krupecki Eugenjusz, Sędziszów Kielecki. 593. Rychlik Władysław, ul. Strzelecka 33. 594. Wieczorkiewicz Czesław, Tamka 29. 5. Borecki Stefan Czerniakowska 212. 596. Nowakowska Stanisława, Złota 3. 597. Ryszkowska Florentyna, Strzelecka 46. 598. Gernoth Franciszka, Marszałkowska 87. 599. Czerski Jan, Dęblin, Dworzec kolei.

600. Zachrówna Irena, Grzybowska 69. 601. Kramerówna Jadwiga, Solna 14. 602. Przegalińska Ewa Aniela, Krak. Przedm. 17. 603. Sztykiel Eugenjusz, Towarowa 60. 604. Brzuda Guta, Złota 16. 605. Domaszewski Wiesław, Górnośląska 33. 607. Jankowski Stanisław, Ząbkowska 41. 608. Lubryczyński Maciej, Nowomiejska 24. 609. Zembrzuski Filemon, Kartuska 6.

610. Kaufman M., Konin, ul. 3 Maja, dom. Krausego. 611. Kiegiel Eugenjusz, Krochmalna 73. 612. Rudnicka J., Mokotowska 5. 613. Hankiewiczówna Marja, Białystok, Fabryczna 25. 614. Maszczyk Adam, Zawiercie, Krawczyk. 615. Zarebska Martyna, Hoża 66. 616. Górecki Michał, Puławska 21. 617. Mierzejawska Aleksandra Wspólna 16. 618. Czyrski Konrad, ul. Przemysłowa 19. 619. Tinowicka Eleonora, Plac 3 Krzyży 8.

620. Gobek Jadwiga, Targowa 73. 621. Pęksyk Andrzej, Łoje, p. Sieciechów, Kielce. 622. Zdziłowiecka Marja, Lublin, Niecała 4. 623. Ciepłota Józef, Barska 14. 624. Mietkowska Marja, Chmielna 19. 625. Wójcikówna Władysława, Lublin, Dolna Panny Marji 10. 626. Bugno Eugenjusz „Głos Prawdy". 627. Hauton Karol, Pańska nr. 100.

(C. d. n.)

Okażmy serce braciom Kaszubom — Poprzyjmy prace Komitetu

Gwiazdka dla dzieci Kaszubów

Ofiary już płyną

Polskie morze jest jednym z najdroższych klejnotów w skarbcu Rzeczypospolitej. Klejnot ten

chronić trzeba

przed złemi wpływami z zewnątrz, aby nic nie utracił ze swej wartości, aby nie zeszedł do rzędu

zapomnianych wielkości.

Jak w każdym pięknym klejnocie, oprawa polskiego morza przedstawia również wartość pierwszorzędną.

Oprawą tą są ci, co nad polskiem morzem mieszkają, to

Kaszubi!

Jaką wartość dla Państwa mają bracia z nad morza, wie dobrze i doskonale czuje każde polskie serce. Dlatego też nie wątpimy, że każdy z nas w miarę sił i możności

przyczyni się

do jaknajsilniejszego

przywiązania

tej naszej braci rybackiej do Macierzy.

Jedną z istotnych potrzeb Kaszubów jest

polska bibljoteka.

Taka już się tworzy.

Ale trzeba im jeszcze okazać serdeczne przywiązanie, trzeba, ażeby wiedzieli, że tam dalej wgłąb kraju mieszkają ich bracia,

że ich miłują

i że o nich myślą.

W głębokiem zrozumieniu tej szczytnej idei, Liga Morska i Rzeczna przystąpiła do zorganizowania Komitetu:

„Gwiazdki dla dzieci Kaszubów".

Pierwsze do apelu stanęło, jak zawsze pełne inicjatywy, Stowarzyszenie Kobiet Umysłowo - Pracujących.

Stworzył się Komitet, do którego weszli pp. *d-rowa Makowska (prezeska), dyr. Miklaszewska, Hahnówna, Oreńska - Ulnalewska, Zahorska Pauly, Kom. Pauly, gen. Rybiński i p. Kraszyński (skarbnik).*

Komitet ustalił, że najpóźniej w

Święto Trzech Króli

wyjedzie na Pomorze

delegacja z darami dla dzieci Kaszubów.

W tym celu rozpoczęto już

zbiórkę podarków,

przyczem wielkie zasługi położyły panie, członkinie Komitetu.

Ofiary na rzecz Komitetu składać można

w Lidze Morskiej i Rzecznej i w Redakcji „ABC".

A więc, kto Polak do Apelu!

ALEKSANDER BŁAŻEJOWSKI. 48)

TAJEMNICA HOTELU PRZY ULICY CHMIELNEJ

Nieznajomy zbiegł ze schodów, wszedł do portjerki i długo trącał zaspanego szwajcara, zanim zdołał go obudzić. Kazał zaprowadzić się do budki telefonicznej. Połączył się z ekspozyturą śledczą i wezwał do hotelu komisarza dyżurnego i dwóch wywiadowców; potem spokojnie usiadł w trzcinowym fotelu i zapalił papierosa.

W niespełna pięć minut komisarz policji zadzwonił do bramy hotelowej. Nieznajomy wstał, oddał jednemu z wywiadowców biały płaszcz i nachylając się do ucha komisarza policji, wydał krótki rozkaz:

— Pod numerem 27-mym na pierwszem piętrze śpi młoda kobieta. Będzie pan nad nią czuwał, ażeby nie wyszła na ulicę. Oczywiście, że można kolejno ją inwigilować. Gdy zbudzi się i wyjdzie z pokoju, wtedy zaaresztuje ją pan i przewiezie na Daniłowiczowską. Proszę moje polecenie wykonać spokojnie i z wielkim taktem. Pragnę, aby pan uniknął wszelkiej brutalności...

Komisarz policji zasalutował służbowo.

Nieznajomy czekał, aż policja wejdzie na pierwsze piętro, potem szybko wyszedł na ulicę. Stał chwilę pod latarnią, zamyślił się nad czemś głęboko, wreszcie szepnął sam do siebie:

— Szkoda kobiety... Co robić, kiedy już taka psia służba. Zresztą dałem słowo honoru, że jutro ją dostawię... Z pasją rzucił niedopalonego papierosa na chodnik, aż skry rozsypały się dookoła i szybkim krokiem skierował się na Wierzbową, gdzie wsiadł w dorożkę.

ROZDZIAŁ XIV.

PANI W BIAŁYM PŁASZCZU.

Zapalano latarnie uliczne, gdy inspektor Sandberg wyszedł ze swego mieszkania na ulicę i wlókł się ociężale przez Krakowskie Przedmieście. Co chwila przystawał przed inną szybą wystawową, jakby chciał zabić kilka godzin niepotrzebnego czasu. Doszedł wreszcie do rogu Trębackiej i stanął chwilę, patrząc w głąb tej ulicy. Potem zawrócił z powrotem na Krakowskie. Wolnym krokiem doszedł do rogu Królewskiej i obserwował z zajęciem silny ruch uliczny.

— Zaczynamy być prawdziwą stolicą, — szepnął do siebie, patrząc na morze głosów ludzkich, posuwających się w rozmaitych kierunkach, na długi szereg wymijających się automobili, omnibusów, tramwajów i pojazdów. Z zadowoleniem obserwował Sandberg policjanta w błyszczącym hełmie, który spokojnym ruchem ręki regulował gorączkowy ruch uliczny na tej najbardziej ożywionej arterji Warszawy. Widok pędzącej masy ludzkiej zmęczył po chwili jego oczy i postanowił wycofać się w zaciszniejszą ulicę. Wszedł w Królewską, gdy zagrodziło mu drogę dwóch młodych panów: adwokat Kierski i sędzia Lampert.

— A inspektor dokąd? — spytali kłaniając się uprzejmie.

Sandberg przywitał się z nimi serdecznie.

— Ot posuwam się bezmyślnie razem z masą ludzką.

— Ale nieszczególnie inspektor wygląda — zauważył mecenas Kierski — coś pan przybladł i jakby trochę postarzał się.

— Pracowałem dużo ostatniemi czasy — odpowiedział, wymijając inspektor policji.

— No, ale też praca daje panu duży rozgłos. Dziś rano wydały pisma nadzwyczajne dodatki o wykryciu mordercy garbatego Gałkina. Podobno jakaś bardzo ładna i pikantna kokota z „Białego Pawia".

Sandberg skurczył się, jakby go ktoś dotknął w świeżą i bardzo bolesną ranę.

— Czy kokota, nie wiem, w każdym razie jakaś śpiewaczka, mruknął niechętnie.

Przechodzili koło hotelu Europejskiego, gdy adwokat Kierski zaproponował:

— Poszedłbym chętnie na kieliszek wódki. Zimno i psia pogoda. Wprawdzie wybieraliśmy się z Lampertem do kina na „Braci Schellenberg", ale wolę pogadać z inspektorem, niż patrzeć na berliński film. Zresztą i jutro mogę być w kinie, a inspektora codziennie się nie spotyka...

— Chodźmy do Lijewskiego — poparł propozycję Lampert.

Sandberg dał się namówić. Widoczne było, że obojętne mu, w jaki sposób zabije czas.

Weszli do restauracji Lijewskiego, usiedli przy zacisznym stole obok wodotrysku. Kelner przyniósł flaszkę wiśniaku i zakąski.

— Teraz niech mi pan inspektor przy wódce opowie o tej tajemniczej damie w białym płaszczu. Bądź co bądź dokazał pan cudu, podobno w ciągu kilku godzin obalił pan cały materjał śledczy, jaki gromadzono od roku...

(D. c. n.)



POPOŁUDNIU I WIECZOREM



DOKĄD IŚĆ? CO ZOBACZYĆ? CO USŁYSZEĆ?

KINO

PROGRAM KIN
na czwartek, dn. 23 b. m.

ŚRÓDMIEŚCIE.

„APOLLO" (Marszałkowska 108). Program ten sam, co w kinie „Splendid".

COLOSSEUM (Nowy Świat 19) *„Światło Azji"*, narodowy film indyjski.

CORSO (Wierzbowa 7, tel 238-32): *„Ben - Ali"*, dramat wschodni z Ramonem Nowarro.

FILHARMONJA Jasna nr 5. *„On, ona i Hamlet"*, komedja z Patem i Patachonem.

KOMEDJA (Jasna 3). *„Płoche kobietki"* z Barbarą la Marr i Ramonem Nowarro.

MUZA (Mokotowska 73, tel. 66-26) Z powodu remontu lokalu przedstawienia zawieszone do świąt. 25 b. m. *„Złodziej z Bagdadu"*.

NOWOŚCI (ul Bielańska). *„Przygoda w nocnym ekspresie"*, sensac. film z Harry Peelem. 2 serje.

PALACE (Chmielna 9, tel 51-14): *„Trędowata"*, dramat w-g powieści Heleny Mniszek. W rolach głównych J. Smosarska i B. Mierzejewski.

PAN (Nowy Świat 40, tel 237-40) Film ten sam, co w kinie „Corso".

SPLENDID (Galerja Luksemburg). Dwie komedje: *„Harold ma pecha"* z Haroldem Lloydem, oraz *„Szczęście w butach"* z Harry Longdonem.

STYLOWY 'Marszałkowska 112, *„Jedynaczka króla miedzi"*, tragikomedja. W roli gł. Norma Shearer.

ŚWIATOWID (Marszałkowska 111, tel. 239-06). *„Buster—bokserem"*, wesoła komedja z Buster Keatonem.

WODEWIL (Nowy Świat 43. tel. 301-501: *„Noc zapomnienia"*, dramat z Diomira Jacobini w roli gł.

URANJA (Krak Przedm 66). *„Mały lord"*, z Mary Pickford w roli gł.

MIEJSKI (Hipoteczna 5). *„Żywa lalka"* z udziałem May Mac Avoy.

PLAC ZBAWICIELA

SOKÓŁ (Marszałkowska nr. 69) *„Ulubienica Wiednia"*. W rolach gł. Lya Mara i Harry Liedtke.

„TOMBOLA" (Marszałkowska 34). *„Złodziej z Bagdadu"* bajka wschodnia z Douglasem Fairbanks.

WOLA.

IRA (Wolska 3, tel. 135-04): *„Drugi grzech śmiertelny"* z Rudolfem Valentino i Alice Terry.

CHŁODNA—ŻELAZNA.

BAJKA (Żelazna 61). *„Niebezpieczny zakład"*, sensacyjny film z Tom Mixem.

LUX (Elektoralna 21). *„Przekleństwo miljonów"*, dramat z Miltonem Sills oraz komedja z Haroldem Lloydem.

KOMETA (Chłodna 49) *„Czerwony błazen"*, polski film sensacyjny. Nad program występy artystów.

POLONIA (Żelazna 31). *„Żona za pieniądze"* dramat egzotyczny. Nad program występy artystów.

PRAGA.

„LOTOS" (Zygmuntowska 10). *„Pod pręgierzem opinji"* (o honor siostry), dramat.

„ERA" (Inżynierska 4). *„Czerwony błazen"*, polski film sensacyjny w 10 aktach.

PLAC KRASIŃSKICH.

FORUM (Nowiniarska 14). *„Czerwonoskóry zwycięzca"*, sensacyjny dramat z Jackiem Douglasem oraz Perdek i Merdek w komedji *„Jak we śnie"*.

OCHOTA.

„OAZA" (Grójecka 56) *„Jeździec dzikiego Zachodu"* z Hoot Gibsonem. Nad program — komedja.



RADJO

PROGRAM RADJOFONICZNY
na piątek, dn. 24 b. m.

Warszawa (długość fali 400 metrów). *Godz. 17.00* — Program dla dzieci: „Szopka" Or-Ota („Pod betleem" i „W stajence" (wykonają: pp. H. Czernawska, Z. Dobrowolska-Pawłowska, W. Tatarkiewiczówna oraz panowie B. Hertz, J. Machalski, M. Salecki, J. Tatarkiewicz i inni. Dalszy ciąg „Szopki" odbędzie się w dn.u następnym. *Godz. 20.30* — Koncert gwiazdkowy. Wykonawcy: chór, prof. Zofja Rabcewiczowa (fort) Maurycy Janowski (śpiew), Tadeusz Bocheński (recyt.), Stanisław Nawrocki (fisharmonja). Cz. I. 1. a) „Anioł pasterzom mówił", b) „Wśród nocnej ciszy", c) Przy onej górze" wykona chór. 2. Czytanie: „Pastorałka" wypowie p. Tad. Bocheński. 3. a) Noskowski: kolenda „Witaj gwiazdko", b) Kolendy w układzie Stan. Niewiadomskiego. 1) „Hej w dzień narodzenia", 2) „Pasterze mili", 3) Rozkwitnęła się lilja" odśpiewa p. M. Janowski. 4. a) Fr. Brzeziński: „Boże Narodzenie" op. 5 nr. 3. b) Łucjan Kamieński: Fantazja na tematy kolend polskich op. 17, c) Chopin: Scherzo h-moll—wykona prof. Z. Rabcewiczowa. 5. Kolendy w układzie Stan. Niewiadomskiego. 1) „Śliczna Panienka", 2) „Mizerna cicha", 3) „Północ już była", 4) „Cała szopa pełna chłopa", 5) „O gwiazdeczko" — odśpiewa p. Janowski. 6. Wł. Żeleński: 2 preludja na tematy kolendowe wykona p. St. Nawrocki. 7. „Pójdźmy wszyscy do stajenki" odśpiewa chór.

RADJO ZAGRANICĄ.
na czwartek, dn. 23 b. m.

Bern, 411 m. — Godz. 13.00 — 13.45 — Komunikaty. Koncert z płyt gramofonu; godz. 16.00 — 16.30 — Orkiestra; godz. 17.00 — 17.30 — Orkiestra; godz. 20.00 — 20.30 — Produkcje wokalne „Jodler"-Klubu; godz. 20.30 — 21.00 — Orkiestra; godzina 21.00 — 21.20 — Koncert wokalny; godz. 21.20 — 21.50 — Orkiestra — godz. 21.50 — 22.05 — Ostatnie wiadomości; godz. 22.05 — 22.30 — Orkiestra.

Rzym, 422.6 m. — godz. 17.15 — Koncert; godz. 21.00 — Transmisja z teatru.

Brno, 441.2 m. — godz. 14.30 — Giełda. Komunikat meteorologiczny i prasowy; godz. 17.40 — Chwilka dla pań; godz. 18.00 — Sygnał czasu. Komunikat rolniczy; godz. 19.00 — Koncert; godz. 20.00 — Recytacje; godz. 20.30 — Koncert.

WIADOMOŚCI RADJOWE

WIEŻE ANTENOWE NOWEJ RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

W dniu wczorajszym monterzy ukończyli już ostatecznie budowę wież antenowych nowej centrali radjofonicznej w Polsce. Pomimo trudnych niesłychanie warunków atmosferycznych na wysokości 75 mtr. dokonana została praca zmontowania anteny przesłej.

Dziś, w ciągu dnia podciągnięta zostanie antena na szczyt wież i zawiśnie na wysokości 75 metrów. licząc zaś wysokość wałów, na których wybudowane są wieże, na wysokości 85 metrów od poziomu otaczających pól. Umieszczona na tej wysokości antena zapewnia znaczne rozszerzenie zasięgu stacji.

Prace nad dostrajaniem aparatury i doprowadzeniem stacji do maksymalnej mocy idą zupełnie pomyślnie, tak, iż spodziewać się należy, że przed Nowym Rokiem centrala radjofoniczna stacji rozpocznie stałą normalną pracę nadawczą.

WIADOMOŚCI LOTNICZE

DOJAZD DO WARSZAWSKIEGO PORTU LOTNICZEGO.

Bez końca omawiana na łamach prasy sprawa doprowadzenia do porządku ul. Nowowiejskiej na odcinku między Politechniką a ul. Topolową, ciągle nie znajduje załatwienia, i jak się dowiadujemy, magistrat odłożył ją do przyszłego roku.

Życzyćby sobie należało, aby jak najprędzej ulica została zreperowana, gdyż wyboje obecne na niej panujące uniemożliwiają przejazd samochodem, bez narażenia połamania resorów.



SPORT

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Rozegrane w Vigo (Hiszpanja) spotkanie piłkarskie Hiszpanja — Węgry przyniosło pewne zwycięstwo gospodarzom w stosunku 4:2.

W czasie spotkania piłkarskiego w Nanzy o mistrzostwo Francji pomiędzy drużynami Styring — A. C. Messin, prowadzonego przez obie drużyny w brutalny sposób, doszło w końcu do bójki pomiędzy graczami. I tu możnaby brać przykład ze stanowczości, z jaką Związek Francuski stara się tego rodzaju wybryki wykorzenić. Klub organizujący skazany został na najwyższą przewidzianą karę pieniężną, wydano zakaz rozgrywania na jego boisku jakichkolwiek spotkań do 1 września 1927 r., 2 graczy zostało zdyskwalifikowanych na 3 lata, jeden na 2 lata, jeden z graczy oraz sędzia na rok. Taka kara wpłynie z całą pewnością na „ochłodzenie" zbyt gorących temperamentów.

W rozgrywkach piłkarskich o puhar Angiji, które rozpoczęły się przed dwoma tygodniami, rozegrane zostało drugie koło; w dalszych grach bierze jeszcze udział 64 drużyn.

W tabeli mistrzostw zmian nastąpiła zmiana: prowadzi Sunderland 26 punktami, lecz w daleko lepszem położeniu znajduje się trzykrotny mistrz Anglji, Huddersfield Town, zajmujący drugie miejsce: zdobył on dotychczas 25 pkt. mając o dwie gry mniej od leadera. Trzecim jest Burnley. Ostatnia sobota przyniosła sensacyjny dla Anglji wynik: Sunderland „rozniósł" przeszłorocznego półfinalistę nuharowego, Manchester United, 6:0, przyczem słynny Holliday zdobył sam 4 bramki.

MUZYKA

Z FILHARMONJI.

W niedzielę na poranku dyrygować będzie p. Feliks Rybicki. Jako solistka wystąpi śpiewaczka p. Anna Ruszczewska. W poranku weźmie również udział kwartet instrumentalny złożony z pp. Śnieckowskiego, Smyka, Krzywickiego i Góreckiego.

W niedzielę na koncercie popołudniowym pod dyrekcją p. Adama Dołżyckiego wykonana będzie piąta symfonja Czajkowskiego. Koncert fortepianowy D-dur Mozarta i uwertura *„Wesele Figara"* tegoż kompozytora. Solistką będzie pianistka p. Eliza Rozenblumówna.

DWA KONCERTY HUMORU SYLWESTROWEGO W KONSERWATORJUM.

W noc sylwestrową odbędą się w sali Konserwatorjum dwa niezmiernie interesujące wieczory poświęcone wykwintnemu humorowi w interpretacji najznakomitszych artystów teatrów: Narodowego i Polskiego.

Na te wieczory specjalnie napisane utwory wykonają: Marja Gorczyńska, Marja Malicka, St. Mazarakówna, Tadeusz Frenkiel, Juljan Krzewiński, Marjusz Maszyński i Al. Zelwerowicz. Przy fortepianie popularny kompozytor Wiktor Krupiński.

WIADOMOŚCI TEATRALNE

TEATR DLA DZIECI W GMACHU B. TEATRU NIEWIAROWSKIEJ.

W gmachu b. Teatru Niewiarowskiej w sobotę, o godz. 3.30 szopka dla dzieci Janiny Porazińskiej ze śpiewami i tańcami. W antraktach barwne przezrocza świetlne. To samo przedstawienie będzie powtórzone w niedzielę, o godz. 12-ej i o godzinie 3 i pół popoł.

W poniedziałek dane będzie przedstawienie dla młodzieży szkolnej „*Robinson Kruzoe i Piętaszek*" Elwiry Korotyńskiej.

POWITANIE NOWEGO ROKU PRZEZ DZIECI W FILHARMONJI.

Wielką ucztę artystyczną będą miały dzieci na wspaniałym widowisku Noworocznym w Filharmonji. Już sam udział Balcerkiewiczówny, Malickiej, Mazarekówny, Zboińskiej-Ruszkowskiej i mistrza Frenkla, Makowskiego, Zelwerowicza, Kapelmistrza Hirszfelda i baletu plastycznego T. Wysockiej zapowiada niezwykłe powodzenie tej świątecznej imprezy Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Pozostałe bilety w

TEATR

PROGRAM TEATRÓW WARSZAWSKICH
na czwartek, dn. 23 b. m.

WIELKI (Plac Teatralny).

Dziś, w piątek i w sobotę przedstawienia w Operze zawieszone.

W niedzielę — drugi dzień świąt Bożego Narodzenia — o 3-ej popołudniu po cenach zniżonych narodowy fantastyczny balet *„Pan Twardowski"* w wykonaniu wszystkich sił baletowych z primabalerynami: Szmolcówną i Szymańską na czele. Dyryguje p. Rudnicki.

Wieczorem *„Faust"* z *„Nocą Walpurgji"*. Udział biorą pp. Polińska-Lewicka (występ gościnny), Jurkiewiczówna (debiut w roli Siebla), Jarosz wna, oraz pp. Dobosz (partja tytułowa), Michałowski i Wiśniewski. Przy pulpicie dyr. E. Młynarski.

NARODOWY (Plac Teatralny).

W teatrze Narodowym od lat nie było tak świetnej frekwencji w okresie przedświątecznym, jak obecnie na Perzyńskiego *„Uśmiech losu"*, w którym S. Jaracz święci niezwykły tryumf.

Dziś sukcesowa komedja idzie ostatni raz przed przerwą świąteczną.

LETNI (w ogrodzie Saskim).

Dziś, w czwartek po raz ostatni przed świętami kapitalna *„Tajemnica powodzenia"* tak koncertowo grana przez cały zespół.

W piątek i sobotę teatr nieczynny z powodu świąt Bożego Narodzenia.

W próbach najnowsza komedja Fijałkowskiego p. t. *„Albatros"* z M. Frenklem, Leszczyńskim i Zelwerowiczem w rolach głównych. Reżyseruje dyr. E. Chaberski.

POLSKI (ulica Oboźna).

Dziś, oraz w sobotę, niedzielę i poniedziałek wieczorem *„Car Paweł I"*, cieszący się dzięki niezwykłej barwności widowiska, oraz wspaniałej grze Junoszy-Stępowskiego w roli tytułowej, ogromnem powodzeniem.

Jutro, t. j. w dzień wilji, przedstawienie zawieszone.

W niedzielę, o 4-ej pop., po cenach zniżonych prześliczna bajka Or-Ota *„Zaczarowana Królewna"*, przyjęta z wielkiem uznaniem przez całą prasę stołeczną i niezwykle serdecznie oklaskiwana zarówno przez dzieci, jak i przez dorosłych.

MAŁY (Filharmonja, ul. Jasna).

Dziś premjera głośnej na obu półkulach komedji amerykańskiej *„Najdroższa moja Peg!"*, która swe rekordowe pod względem liczby przedstawień powodzenie zawdzięcza szczeremu niefrasobliwemu humorowi, oraz doskonale narysowanym figurom ról naczelnych.

W Teatrze Małym grać je będą pp. Stefanja Jarkowska, Czaplińska, Gryf-Olszewska, Bonecki, Buszyński, Ostaszewski i Wesołowski. Reżyseruje Karol Borowski.

Jutro, t. j. w dzień wilji przedstawienie zawieszone.

W sobotę i w dni następne *„Najdroższa moja Peg!"*, w niedzielę, o 4-ej pop. po cenach zniżonych kapitalna komedja Verneuil'a *„Azais"* z Junoszą - Stępowskim, Maszyńskim, Sulimą i Leszczyńską w rolach głównych.

Kasy obu teatrów otwarte w wilję od 10-ej do 3-ej pop., w niedzielę od 5-ej pop.

ĆWIKLIŃSKIEJ I FERTNERA (Nowy Świat 63).

Dziś prześmieszny *„Mecenas Bolbec i jego mąż"* z Ćwiklińską i Grabowskim. Jutro przedstawienie zawieszone. W sobotę i niedzielę wieczór kapitalnie grany *„Mecenas Bolbec i jego mąż"*. W niedzielę, o godzinie 12-ej w poł. przedstawienie dla dzieci — jasełka. O godz. 4-ej pop. doskonała *„Kawiarenka"* z Fertnerem.

Kasa teatru czynna w piątek do godz. 3-ej pop., w sobotę od godz. 5-ej.

IM. FREDRY (ul. Śniadeckich).

Pierwsze święto, w sobotę, o godzinie 4-ej pop. sztuka *„Ogniem i mieczem"* H. Sienkiewicza. O godzinie 8-ej *„Jasełka"* W. Jastrzębca i A. Własta.

W niedzielę, o godz. 12-ej bajka dla dzieci *„Święty Mikołaj"*. O godzinie 4-ej *„Jasełka"*. O godzinie 8-ej na prz trzeci *„Jasełka"*.

W poniedziałek, III święto, o godzinie 4-ej *„Jasełka"*, O. 8-ej *„Ogniem i mieczem"*.

ODRODZONY (Praga — Zygmuntowska).

Do dn. 24 włącznie teatr nieczynny.

Dn. 25 b. m., o godz. 8 w. premjera *„Jasełki"* J. Starzyńskiego p. t. *„Historja o Cudownem Narodzeniu Pańskiem"*. Udział całego zespołu. Reżyseruje J. Turowiczówna.

Dn. 26 b. m., o godz. 4 pp. *„Misterja o Cudownem Narodzeniu Pańskiem."* O godz. 8 w. premjera krotochwili *„Wściekły Torreador"* z J. Daszewskim w roli tytułowej. Reżyseruje W. Wacławski.

Dn. 31. o g. 12 w nocy *„Noc Sylwestrowa"*.

QUI PRO QUO (Galerja Luksenburga, ulica Senatorska).

Tylko jeszcze przez kilka dni grana będzie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem arcywesoła rewja *„Karuzela"*. W przyszłym tygodniu premjera wielkiej rewji aktualno-politycznej.

PERSKIE OKO (Marszałkowska Nr. 125).

W dalszym ciągu wielka rewja zimowa *„Na całego"*, która zostaje na afiszu przez dni świąteczne.

W pełnych próbach rewja karnawałowa pod tytułem *„Pije Kuba do Jakóba"* z szeregiem wesołych numerów aktualnych.

NOWOŚCI (ul. Bielańska 5).

Teatr Nowości rozpoczyna sezon w sobotę dnia 25 b. m. piękną operetką Jacobi'ego *„Targ na dziewczęta"*, w której wystąpią razem dwie ulubienice publiczności Lucyna Messal i Kazimiera Niewiarowska. W innych rolach głównych pp. Manowska, Morozowicz, Rufin, Dembowski, Sempoliński, Staszyński, Misiewicz, Laskowski i inni. Reżyseruje p. Julicz. Dyryguje p. Nawrot. Nowe dekoracje projektu J. Galewskiego.

Bilety w cenie od 1 zł. do 8 zł. są już do nabycia w kasie zamawiań u Chodowieckiego, Krakowskie Przedmieście nr. 9. Nadmienić wypada, że tym razem dyrekcja wprowadza dwie inowacje mianowicie: szatnia nie będzie obowiązywała.

Po ukończeniu zaś przedstawienia operetkowego dodanym będzie codziennie do programu bezpłatnie „Nasz dodatek", w którym występować będą najlepsze siły teatru, oraz specjalnie doangażowane osoby w skeczach, piosenkach, inscenizacjach oraz numerach solowych.

ELDORADO (Ulica Hoża 25).

Drugi program w Eldorado p. t. *„Dzieje grzechu... mężczyzny"* zdobył całkowicie premierową publiczność, która darzyła rzęsistemi oklaskami doskonałych wykonawców.

OLIMPJA (Marszałk. 114).

„Olimpja" daje dziś program p. t. *„Loża masońska"*, która dzięki doskonałej reżyserji Walerego Jastrzębca, barwnej i niezwykle bogatej oprawie kostjumowej, dekoracyjnej L. Wiecheckiego oraz znakomitej grze wszystkich wykonawców, jest jednym z najweselszych programów ostatnich czasów.

MIGNON (Marszałkowska 81b)

Dziś i codziennie wesoła operetka K. Stolza *„Wiedeńskie dziewczynki"* z udziałem najlepszych sił zespołu.

Z ZACHĘTY.

Otwarta największa wystawa doroczna „Salon 1926 r." — od 10-ej rano do 6-ej wieczór.

JAK SPĘDZIMY ŚWIĘTA?

Gwiazdka u kolejarza, policjanta i tramwajarza

U Pana zawiadowcy będzie smutno.—P. Jarossy musi się wyspać. P. Betcher zje skromną kolację.—P, Przodownik ma 26 złotych na święta, więc nie będzie miał świąt

P. Oblamski Kazimierz, zast. zawiadowcy st. Warszawa — Praga:

— **Źle opłacony, niedostatecznie odżywiony, nędznie odziany, niepewny jutra**, oto sytucja przedświąteczna naszego urzędnika kolejowego.

Program świąteczny urzędnika kolejowego — ruchowca nie jest wesoły, a przedstawia się następująco:

W dzień wigilji
24-godzinny dyżur
na stacji, z myślą o rodzinie siedzącej przy skąpo, za
pożyczone pieniądze
zastawionym stole wigilijnym.

1-szy dzień świąt spędzony **w łóżku na dobrze zasłużonym odpoczynku.**

2-gi dzień poświęcony będzie wspomnieniom **(smutne, ale prawdziwe!)** b. p. przedwojennym czasom zaborców.

P. Fryderyk Jarossy, popularny aktor teatru „Qui pro quo":

— Nareszcie będę mógł wyspać się za wszystkie czasy. **Będzie prawdziwe święto.** Nie będzie prób, nie będzie zajęcia.

P. st. przodownik Pogorzelski, z 1-go komisarjatu P. P.:

— Większość nas będzie na twardej służbie. Wiadomo, jak to jest w święta. Liczba **„zawianych" obywateli** rośnie ogromnie. Ostatniego roku w Boże Narodzenie wypadło takich
coś około 50
na komisarjat.

Ci co będą w domu nie wiele **użyją za świąteczny dodatek do pensji.**

Od pensji żonatego przodownika z trojgiem dzieci, który na pierwszego
bierze 260 złotych,
wyniósł on **26 złotych.**

P. Stanisław Betcher, pomocnik zawiadowcy stacji tramwajowej na Mokotowie:

Na wystawne obchodzenie świąt nikt z nas sobie w tym roku pozwolić nie może.

Taka już kolej powojennego życia, że z każdym rokiem trzeba gruntowniej poznawać sztukę oszczędzania.

Nasz konduktor lub motorniczy, jednako całkiem zarabiający, nie miałby nawet nagiej choinki w domu, gdyby nie tych
150 zł. z trzynastej pensji.

Zwyczajna 140-złotowa pensja nie starczyłaby.

W dzień wigilijny o 6-ej wieczór zawiesimy wszyscy pracę.

Pierwsze wozy wyjdą na miasto w nocy z 25 na 26.

Od gwiazdki do gwiazdki

Długi rok zmagań się z drożyzną

Wszystko poszło w cenie

Ulegliśmy nieodłącznej towarzyszcze nędzy i ruiny

Wyżyć ,wyżyć za wszelką cenę w tych ciężkich czasach — oto najgorętsze
życzenia ludzi pracy,
kiedy łamiąc się opłatkiem, będą mówić sobie nawzajem: „Daj nam Boże lepszych czasów!"...

Rzeczywistość z roku na rok krzyżuje najskromniejsze życzenia.

Gdy porównamy warunki egzystencji z przed roku, kiedyśmy sobie mieli życzyć również „lepszych czasów" z dzisiejszemi warunkami, rzeczywistość jasno powie nam, żeśmy nie doczekali tego, czegośmy sobie życzyli. Porównajmy cyfry:

CENY DETALICZNE W WARSZAWIE

Artykuły:	*Ceny 1925*	*w grudniu 1926*
Chleb żytni klg.	48 gr.	62 gr.
Mąka pszenna klg.	76 „	96 „
Kasza jeczmien. kg.	54 „	65 „
Fasola klg.	95 „	1.05 „
Ryż klg.	1.25 „	1.31 „
Ziemniaki klg.	11 „	19 „
Mleko litr	45 „	52 „
Jaja sztuka	31 „	25 „
Masło klg.	7.26 „	8.16 „
Słonina klg.	2.80 „	3.92 „
Kiełbasa klg.	3.30 „	4.45 „
Cukier klg.	1.25 „	1.40 „
Mięso wołowe klg.	1.90 „	2.52 „
Węgiel 10 klg.	54 „	62 „
Mydło 1 klg.	2.33 „	2.38 „

Z zestawienia powyższego widzimy, że **ceny wszystkich niemal, artykułów** najpierwszej potrzeby (z wyjątkiem jaj) **znacznie wzrosły.** Gdy w grudniu r. 1925 wskaźnik drożyźniany dla chleba w stosunku do okresu przedwojennego (r. 1914) wynosił
165,5,
w grudniu r. b. wskaźnik ten podniósł się do
213,8,
a zatem w ciągu roku bieżącego **drożyzna chleba wzrosła o 48,3 punktów.** Inne artykuły pierwszej potrzeby podrożały jeszcze bardziej: wskaźnik drożyźniany mięsa z 154,5 w r. 1925 podniósł się do 204,9 w grudniu r. b., kaszy jęczmiennej z **205.4 do 259.5**, węgla z **138.5 do 159.0...**

Słowem i
nadchodząca „gwiazdka"
przynosi nam niepocieszające refleksje na temat własnej egzystencji. **Niechże rok przyszły będzie pomyślniejszy!**

Jak zrobiłem karjerę?

Robił w perłach, djamentach, rubinach...

Kupiecka racja nie głuszyła serca

Hojność i ofiarność drogą do majątku

Artysta-jubiler Wabiński o swoim dorobku

W szeregu wizyt, które ABC codziennie składa przedstawicielom świata przemysłowego, literackiego, handlowego ect., zwróciliśmy się wczoraj do znanego w stolicy jubilera, p. Wabińskiego.

— Oho, pewnie idzie o moją karjerę?

— A czy pan ma jakieś skrupuły, któreby kazały Panu milczeć w tej sprawie?

Chyba to jedno, by ludzie nie myśleli, że się może chwalę moim dorobkiem.

Z pierwszych wyznań dochodzimy do wniosku, że p. Wabia Wabiński uznaje w praktyce przysłowie niemieckie „man muss leben und leben lassen". **„Trzeba żyć, umożliwiając życie drugim".**

— **Gdy zarobię 100 oddaję 40 na cele dobroczynne.** Tego się stale trzymam. Konieczności stosowania tej dewizy w handlu nauczyłem się w podróży po świecie.

— Jako młody chłopiec, po ukończeniu szkoły handlowej w Warszawie
ruszyłem w świat.
Poznałem Paryż, Berlin, Londyn, Wiedeń, Strassburg i Madryt. W podróżach swych **wydałem wszystkie odziedziczone pieniądze w sumie 3.800 rubli** i wróciłem do kraju wprawdzie
bez grosza,
lecz za to **z dużym kapitałem doświadczenia życiowego.**

— Realną podstawę dla rozpoczęcia pracy zawodowej dał mi przyjaciel ś. p. Poplawski, oddając mi do dyspozycji w roku 1919
150 tysięcy marek.
Za tę gotówkę nabyłem lokal na Placu Saskim pod numerem 8. Z tą chwilą rozpocząłem pracę dla siebie przy własnym warsztacie.

— Tajemnica mego powodzenia da się ująć w kilku **„przykazaniach" jubilerskich.** Zastosowanie ich dało mi majątek. — Oto moje rady dla jubilerów:

Prace jubilerskie wykonywać pod względem technicznym najdokładniej, nie zapominać przytem o nadaniu biżuterji wyglądu ultra estetycznego.

Wszystkich klijentów bez wyjątku traktować
z wyszukaną uprzejmością —
przy tranzakcjach okazać wyrozumiałość
i przejawy przyjaźni.
Biednym klijentom
robić ustępstwa
w granicach możliwości, a nawet poniżej jej, Klijentom **bogatym dyktować ceny możliwie niskie.**

Brylanty sprzedawane klijentom w oprawie, nie mogą ważyć ani o jedną tysiączną karata mniej, od wagi, jaką się klijentowi podaje.

Waga musi być ścisła.

Sprzedawać biżuterję, takie dyktując ceny, by z czystem sumieniem móc klijentowi na jego żądanie, **za zwrotem klejnotu wypłacić pobraną sumę.**

Ponieważ żyjesz przecież ze społeczeństwa, to część twych zarobków oddaj mu z powrotem.

Zrobi ci to reklamę i dużo wdzięczności zasłużysz sobie u ludzi.

Funduj więc sztandary dla wojska, dawaj fanty na loterję, nagrody sportowe itd.

Prawda Kole Oczy

Przekonała się wczoraj o tej prawdzie

Pocztowa Kasa Oszczędności

Pocztowa Kasa Oszczędności (P. K. O.) za pieniądze społeczne, powstałe z oszczędności i pozostałości na rachunkach czekowych zbudowała przed kilku laty kilkanaście domów, dając dach nad głową, nie tylko swym urzędnikom i wogóle funkcjonarjuszom państwowym, ale i ludziom, pracującym dla pożytku ogólnego (posłom dziennikarzom, artystom i t. p.), obecnie zaś wystąpiła do sądu o **bezzwłoczne wyrugowanie** tych ludzi.

Wczoraj właśnie na wokandzie Sądu Pokoju I Okręgu znalazło się dziewięć spraw tego rodzaju. Jest to, jak wnioskować należy, dopiero początek. Dalszy ciąg ma nastąpić...

Sędzia wywołał pierwszą z kolei sprawę przeciwko pos. Dubanowiczowi. Przedstawiciel P. K. O. p. Lalewicz popiera skargę. Z kolei zabiera głos pełnomocnik pozwanego adwokat Leon Nowodworski i oświadcza, że ponieważ P. K. O. jest instytucją skarbową, przeto sprawa w myśl wyraźnego przepisu prawa nie podlega właściwości sądu pokoju i winna być wytoczoną przed sąd okręgowy.

Przedstawiciel P. K. O. usiluje oponować, sędzia wzrusza ramionami i... ogłasza decyzję, że sprawa przeciwko pos. Dubanowiczowi zostaje umorzona, **wszystkie zaś pozostałe sprawy** narazie skreślone z wokandy.

Taki to był „początek". Pocztowa Kasa Oszczędności, która nie przysporzy sobie sławy tymi procesami, przekonała się po raz pierwszy, że „P. K. O." oznaczać może nie tylko to, co rzeczywiście oznacza, ale i starą prawdę, że „Prawda Kole Oczy". A jak zapowiadają obrońcy zagrożonych eksmisją lokatorów, adwokaci Redlich i Charkiewicz, apl. adwok. Majorowicz i mag. Drobniewski, był to rzeczywiście dopiero „początek".

New York nocą tonie w oślepiającej powodzi świateł

Wielomiljonowe miasto notuje 5 wypadków przejechania w ciągu doby

Wrażenia por. Szoslanda

— New - York, gigant, olbrzym, wielomiljonowej ludności siedlisko, ta metropolja świata — w drugim dniu mego pobytu notował w swej prasie zaledwie 5 wypadków przejechania przechodniów, przyczem u poszkodowanych stwierdzono zaledwie powierzchowne potłuczenie.

Tak zaczął opowiadać wysłannikowi „ABC" swe wrażenia z podróży do Ameryki, por. Szosland.

— Dzieje się to dzięki temu, że, jak to każdy europejczyk a zwłaszcza warszawianin stwierdzić zaraz po opuszczeniu portu może — ruch uliczny w New-Yorku, **jakkolwiek niezwykle ożywiony, ma jednak tempo znacznie wolniejsze, niż w Europie. To samo dotyczy ruchu kolejowego.**

— Kawalerska jazda warszawskich kierowców aut — zdaje mi się — w New - Yorku byłaby wręcz nie do pomyślenia.

— A jakież na panu zrobiły wrażenie drapacze?

— Przy świetle dziennem prawie żadnego.

— ???...

— Poprostu wskutek tego, że **jest ich niezwykle wiele, przyczem przeważnie są one zblokowane w jeden olbrzymi masyw, z czem szybko oswaja się oko.**

— A w nocy?

— **Oszałamiające. Toną one dosłownie w powodzi świateł.** Najwyższe piętra, bądź mansardy jarzą się od różnokolorowych, najfantastyczniejszych reklam — olbrzymów. **Picadilly w Londynie, to słabe zaledwie naśladownictwo.** A przecież słynie ono w Europie ze swych oślepiających reklam.

— **Co do mnie, to nigdy nie zapomnę tej podróży. Znam nie co Europę. Najlepiej jednak — nie — żyją dziś mieszkańcy Nowego - Jorku.**

Tylko ci ludzie korzystają dziś w pełni z radości życia.

Szczęśliwcy.

Nowinki z miasta

KOKURS NA PLAC SASKI W WARSZAWIE.

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości podaje do wiadomości, że w skład Sądu Konkursowego na rozplanowanie Placu Saskiego w Warszawie wchodzi, jako przedstawiciel miasta stołecznego Warszawy nie p. inż. Zygmunt Słomiński, naczelnik budownictwa miejskiego, jako podano w drukowanych „Warunkach konkursu", lecz, na zasadzie uchwały Magistratu z dn. 25 maja 1926 r. p. Prezydent miasta Warszawy, inż. Władysław Jabłoński.

W SPRAWIE OCIEMNIAŁYCH.

W związku z zamieszczonym artykułem w prasie z dnia 9 grudnia r. b. w sprawie ociemniałych inwalidów wojennych, Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych R. P. niniejszem wyjaśnia, iż T-wo Pomocy Ociemniałym p. n. „Latarnia", opiekuje się od szeregu lat z punktu widzenia materjalnego tylko ociemniałymi cywilnymi, inwalidzi wojenni są tylko szkoleni.

T-wo chętnie zgodziło się zaopiekować materjalnie ociemniałymi inw. woj. i przerzekło w miarę posiadanych funduszów przyjść im z pomocą przez tworzenie ogólnego dachu nad głową i własnych warsztatów pracy.

Wobec tego, by zapobiec dalszemu składaniu ofiar przez społeczeństwo w niepowołane ręce, upraszamy P. T. Redaktora o wyświetlenie powyższej sprawy i umieszczenie w Jego poczytnem piśmie niniejszego sprostowania, by wszelkie ofiary składane na rzecz ociemniałych inwalidów wojennych były kierowane pod wyłącznym adresem T-wa „Przyjaciół Inwalidów" Sekcja Ociemniałych, ulica Marszałkowska nr. 74.

DRZAZGI

PRZED WIGILJĄ

Dziś nie żyjemy w mrocznym erebie,
W przepaść zapada dola łez mglista,
Za chwilkę błyśnie gwiazdka na niebie —
Zwiastunka świętych narodzin Chrysta.
Zalśni choinka w szczerej pozłocie,
W krąg się rozlegnie luby śmiech dzieci;
Wreszcie — wigilja! gwar, — życzeń krocie,
Pieśń: W żłobie leży echem w dal wzleci.
Nastrój... Tuż święta... Całun się ściele, —
Szron srebrne włókna wśród drzew rozpina;
Wkrótce zadźwięczy dzwon na kościele,
Na znak narodzin Bożego Syna.

Eszet.

SEKCJA WSPÓŁCZESNYCH KOMPOZYTORÓW POLSKICH.

Zarząd Sekcji Współczesnych Kompozytorów Polskich przy Warsz. Tow. Muzycznem, podaje niniejszem do wiadomości członków Sekcji, że zwyczajne ogólne zebranie odbędzie się w piątek 31-go grudnia b. r. o godz. 5-ej popoł. w Sali Kameralnej Filharmonji Warszawskiej, przy ul. Sienkiewicza 8.

GWIAZDKA DLA KORPUSU OCHRONY POGRANICZA.

Komitet Gwiazdkowy „Rodziny Wojskowej" pod protektoratem pani Prezydentowej Mościckiej (Komenda Miasta plac Saski nr. 5, II-gie piętro), zawiadamia, że zbiórkę darów w naturze i pieniądzach, przedłuża do 31 grudnia włącznie z przerwą od 23 b. m. do 27 b. m. włącznie.

Winiarstwo polskie

Wobec tego, iż na rynku polskim jest duże zainteresowanie się winem i miodami krajowemi, Redakcja nasza, chcąc przyjść z pomocą czytelnikom przy zakupywaniu dobrych win i miodów wprost z fabryki bez wszelkich pośredników po cenach fabrycznych wydelegowała swego przedstawiciela do paru fabryk celem zbadania na miejscu jakości i ceny wyrabianych fabrykatów.

Otóż w dniu 18 b. m. nasz przedstawiciel zwiedził fabrykę win i miodów mieszczącą się w Warszawie przy ul. Elektoralnej nr. 31 pod firma „Gromowin", przytem skonstatował, iż firma „Gromowin" sprzedaje wina od zł. 1.50 za butelkę, miody zaś od 2.50 za butelkę, wyroby swoje sprzedaje poczynając od jednej butelki.

Wina i miody wyrabia sposobem naturalnym bez chemikalji co iest bardzo ważne dla konsumenta.

Wina i miody „Gromowinu" są pierwszorzędnej jakości o naturalnej mocy i bardzo dobrym smaku na wyróżnienie zasługuje wino „Brzoskwinia", specjalność firmy, jak również „Glinwein" (wino czerwone przyrządzone do picia na gorąco), a także Madeiry, Portweiny, Iquemy i Maślacze, z miodów zaś polecamy miód „Królewski", niespodzianka naszych czasów, gdyż takiego miodu w Warszawie nie było od rozbioru Polski.

O tem, jak się przechowały przepisy co do wyrobu tego miodu Redakcja nasza napisze w innym numerze. O dobroci wyrabianych win świadczy jeszcze to, iż firma „Gromowin" otrzymała odznaczenie Grand-Prix i złoty medal na międzynarodowej wystawie w Belgji.

WALNE ZEBRANIE AKAD. KOŁA ABSOLWENTÓW POLSK. KORP. KADETÓW.

W dn. 15 b. m. odbyło się Walne Zebranie Akadem. Koła Absolw. Korp. Kadetów. Po wysłuchaniu sprawozdania ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej zebranie udzieli Zarządowi absolutorium, poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, prezesem został kol. Mioduszewski.

ZAPOMINALSCY.

Znalezione dokumenty na imię p. Benedykta Juchtmana są do odebrania przy ul. Nowy Świat nr. 12 m. 3.

Los uśmiechnął się scenie polskiej

Swietny sukces komedji Perzyńskiego

Teatr Narodowy znalazł nareszcie w nowej komedji Perzyńskiego „Uśmiech losu", swój — tak upragniony wszystkim dyrekcjom — wielki sukces sezonu. Perzyński zatrjumfował nawet nad tradycyjnie złym dla teatrów okresem przedświątecznym, w którym jego komedja, ściągała jednak codzień niemal komplety widzów.

Niewątpliwe największym momentem atrakcyjnym utworu jego „dzisiejszość", tak świetnie wyczuta i z tak melancholijnym wdziękiem przedstawiona przez autora „Aszantki".

Niemałą zasługę około powodzenia sztuki ma też Stefan Jaracz, dla którego Perzyński napisał rolę, jakiej ten świetny artysta nie miał oddawna. Jest to arcydzieło drobiazgowej roboty aktorskiej, dla którego samego sztuka musiałaby mieć powodzenie.

Po kilku przedstawieniach cały zespół zgrał się doskonale i teraz wyszły też w należytem świetle zalety reżyserji dyr. Trzcińskiego, widoczne w subtelnem wycieniowaniu djalogu, w grze pauz i zmiany tempa, w dyskretnem potraktowaniu epizodów dancingowych, nie przeszkadzających akcji głównej.

Dekoracje W. Drabika w akcie pierwszym i trzecim nader suggestjonujące. „Uśmiech losu" ma zapewnione powodzenie na długi szereg wieczorów.

CO CZYTAĆ?

GEBETHNER DLA DZIECI

Dzieci cieszcie się! Firma Gebethnera i Wolffa wydala świeżo na gwiazdkę szereg dzieł nowych, pięknie ilustrowanych, gustownie wydanych, które będą stanowiły dla każdego miłą pamiątkę tegorocznych świątek.

Zasłużona popularyzatorka *Marja Gerson - Dąbrowska* wydała życiorysy popularne o *„Polskich artystach, ich życiu i działach"*. Jest to krótka historja naszej sztuki pięknej od Wita Stwosza do Chełmońskiego. Tem cenniejsza, iż ozdobiona licznemi fotografjami artystów i najcenniejszych ich prac.

Świetny pisarz *Wacław Berent* przyswoił naszej literaturze dzieło *Charlesa Kingsleya*, traktujące o *„Herojach"*. Są to *klechdy greckie o bohaterach*. Trzy legendy o Perseuszu, Argonautach i Tezeuszu, ujęte w wykwintną formę opowiadań. To już dla dojrzałych najmilsze wspomnienie świąt, o ileby zechcieli w wolnej chwili pogrążyć się w legendach greckich.

Ludwik Wisznicki wydał u Gebethnera szereg nowelek p. t. „Rycerz tępej ostrogi", ilustrowanych przez Stanisława Bobińskiego. Ta książeczka to już dziedzina najmłodszych, którzy zaczynają już sylabizować. Dla dziatwy *M. Wańkowicz* napisał a *E. Bartłomiejczyk* zilustrował opowiadanie *„O Małgosi, świneczce, króliczku, muszce i o niegrzecznym piesku"*.

Dzieci cieszcie się i proście rodziców, by aniołek coś z tych pięknych książeczek Wam przyniósł!

Wydawnictwa gwiazdkowe Mortkowicza.

Marja Kuncewiczowa: Przymierze z dzieckiem. Str. 135. Wyd. Mortkowicza. Tow. Wydawnicze w Warszawie.

Zofja Nałkowska: Lodowe pola. Str. 110. Wyd. J. Mortkowicza. Tow. Wydawnicze w Warszawie.

Zofja Żurakowska: Pożegnanie domu. Str. 184. Wyd. J. Mortkowicza. Tow. Wydawnicze w Warszawie.

Wszystkie książki wydane b. ładnie, treścią żywe i barwne będą niewątpliwie jednym z milszych podarunków dla naszej młodzieży.

Wydawnictwa gwiazdkowe

BIBLJOTEKA „ISKIER" wydawana przez zasłużoną „Książnicę" wzbogaciła gwiazdkową literaturę dla młodzieży kilkoma pierwszorzędnej wartości książkami.

Na pierwszem miejscu wymienić należy *A. Pisulińskiego:* „Szlakiem słonia wędrownego", doskonale napisane wrażenia, z podróży i polowań w Afryce Środkowej, tłumaczenie świetnej powieści *C. Erpicnira:* „Jędrzaszek w samochodzie" i wreszcie *Walter Scotta:* „Swintyn Durward".

Zarówno treść jak i forma poszczególnych tomów „Bibljoteki Iskier" utrzymane są na wysokim poziomie artystycznym i literackim.

KSIĘGARNIA INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
„BIBLJOTEKA POLSKA"

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 23/25 — TELEFON 271-18

poleca na GWIAZDKĘ

STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO DZIEŁA MALARSKIE.

(Tekst z tłumaczeniem na język francuski) napisali: Stanisław Przybyszewski i Tadeusz Żuk-Skarszewski. Wydanie wytworne na kredowym papierze. 97 reprodukcyj w tekście, 23 plansze w technice czwórbarwnej, 73 w rotograwjurze Indeks wszystkich prac Stanisława Wyspiańskiego, obejmujący 554 numerów, opracował dr. Stanisław Świerz . 100.—
w ozdobnej oprawie . 120.—

Wł. St. REYMONTA Legenda.

Z 5 drzeworytami Wł Skoczylasa. Odbito w 300 numerowanych egz. na czerpanym papierze. Z orygin podpisami Reymonta i Skoczylasa . . . . 75.—

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

BOHUSZEWICZÓWNA Z., *W świecie owadów.* (Według H. Fabra) z 31 rycinami w tekście i 3 tablicami barwnemi. Wydanie III, w oprawie . 4.—
BUKOWIECKA Z., *Krótka historja Polski w opowiadaniach starego powstańca,* w oprawie 3,20
CHRZĄSZCZEWSKA J. i PORAZIŃSKA J., *Mój elementarz.* Z 67 barwnemi ilustracjami. Wydanie drugie . . . 2.—
DUNINÓWNA H., *Na obczyźnie.* Z ilustr. M. Wisznickiego, w oprawie 3.20
FRANCE A., *Nasze dzieci* (przeł. S. Złocieńska) z ilustr. E. Johna, w oprawie 2.50
JAROSZ Wł., *Dzieje Polski.* Z 66 rycinami 2.50
KNOLL-WITTIGOWA T., *Tajemnica Krystyny.* Z ilustr. W. Roguskiego, w oprawie . 2,50
LIGOCKI E., *Historja o panu Bazylim.* Z ilustracjami W. Borowskiego 1.60
w oprawie 2.80
MAKUSZYŃSKI-GRUS, *Wesoły zwierzyniec,* opr. . . . 7.50
POKRZYWNICKA L., *A B C* kolorowe, w oprawie 8.50
POKRZYWNICKA - MAKUSZYŃSKI, *Moje zabawki,* w oprawie . . . . 8.—
PORAZIŃSKA J., *Moja Wólka.* Z ilustracjami Stanisława Bobińskiego, w oprawie . . . 7.50
SIKORSKA Z., *Ania i jej przyjaciele.* Powieść z życia skautów. Z ilustracjami A. Świdwińskiego w oprawie . . . 4.50
SOBAŃSKA H., *O maleńkiej Marcysi i o gwiazdkach z nieba.* Bajka w 3 aktach z ilustracjami A. Świdwińskiego, w oprawie . . . . 3,—
— *Skąd krasnoludki dostały swoje czerwone kapturki?* Z barwnemi ilustracjami Z. Stryjeńskiej, w oprawie 4.50
STĘPOWSKA K., *Bajki.* Z ilustr. J. Gumowskiego. w oprawie 3,40
SZCZĘSNY A., *Baśnie wiosenne.* Ilustrowała Z. Plewińska, w oprawie 2,50
ŻUŁAWSKI J., *Na srebrnym globie* Opracował dla młodzieży F. Nowicki, ilustrował M. Wisznicki. w oprawie 4,20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

KSIĘGARNIA INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
„BIBLJOTEKA POLSKA"

zaopatrzona w wydawnictwa Instytutu i w obfity sortyment dzieł krajowych i zagranicznych, nadających się na UPOMINKI GWIAZDKOWE. Załatwia wszelkie zlecenia z zakresu księgarstwa, przyjmuje prenumeratę na czasopisma polskie i obce

---

Fotografja przy choince we własnym domu!!!

Po cenach **BARDZO NISKICH.**

Wykonywa się pamiątkowe zdjęcia przy choince w **wiglję** i w **święta Bożego Narodzenia.**

Ceny przystępne dla wszystkich.

Zamówienia skierować do

ZAKŁADU FOTOGRAFICZNEGO „RADJOTYP"

Marszałkowska 131.

Z LICYTACJI Wyprzedajemy futra męskie, palta zimowe jesienne, uczniowskie garnitury, kurtki na baranach **WILCZA 57 Z BRAMY.** 251/2

MEBLE NA RATY dugoterminowe. Pojedyncze sztuki. Całe komplety. Wybór otoman. Garnitury salonowe Kredensy. Meble biurowe. Szafy. Stoły. Łóżka. Bieliźniarki. Stałym i rekomendowanym klijentom **bez zaliczki. „Aleksander" Marszałkowska 108.** 120

FUTRA na RATY najdogodniejsze warunki, palta fokowe, karakułowe, bibretowe i pluszowe, galanterja futrzana, futra meskie, przeróbki podług najnowszych modelij 40 procent taniej wykonywa wytwórnia futer i okryć. **Dzielna 5 m. 34.** 127

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.

DZIAŁ LEKARSKI

LECZNICA ORDYNACKA 9 Telefon 516-03

Specjalna przychodnia dla chorób **wenerycznych i niemocy płciowych. Leczenie najnowszemi środkami.** Rentgen, lampa kwarcowa, Sollux, elektryzacja, Analizy lekarskie.
Czynna od 8½ rano do 9 wiecz. Porada **3 zł.** 164
W niedzielę i święta od 10—2 popoł.

Dr. med. BERNSTEIN
Wspólna 63 m. 1 (parter)
121 tel. 402-61
chor. **weneryczne, niemoc płciowa, skórne, włosów i kosmetyka lek.** Przyjmuje 8—1 i 4—8 pp. Panie 1—2. Niezamożnym ustępstwo

---

Dr. Krajewski
Nowogrodzka 42.
Weneryczne, skórne. włosów, **Niemoc** płc. **(syfilis, analizy krwi) Gabinet elektro-promienioleczniczy**
501 od 8 — 11 r. i 3 — 9 wiecz.

D-rzy med. Zofja i Feliks ROSTKOWSCY
Wener., skór., włos. Anal. krwi na syfil. elektroterapja. Niemoc płc. Panie oddziel. poczekal. Chłodna 26, tel. 99-29

Dr. med. SCHOENMAN
HORTENSJA 6.
Niemoc płciowa, wener. (analizy krwi).
Przyjm. 9—2 i 5—8. 323

Dr. Henryk Zusman
Al. Jerozol. 36 róg Marszałkowskiej
Tel. 228-89.
Choroby skórne. weneryczne, niemoc płciowa. Analiza krwi. 448
Przyjmuje 3½—8½. W święta od 10—1

NOWY GABINET WENEROLOGICZNY
Specjalna przychodnia
Dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej: 419
LEKARZY SPECJALISTÓW
analizy moczu, krwi na syf. naświetlenia
Twarda № 45 róg Złotej.
Przyjęcia od 10 rano do 8 wiecz.
Wizyta 3 zł. W niedz. od 10—2pp.



REFORMACKIE pigułki z marką **„ZAKONNIK"** znane od 1602 r.

REGULUJĄ żołądek, chronią od REUMATYZMU, cierpień WĄTROBY, nadmiernej OTYŁOŚCI, artretyzmu, uderzeń KRWI do GŁOWY, uśmierzają HEMOROJDY, czyszczą KREW i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Użycie 2 pigułki na noc.
Cena pud. zł. 1.35, wyrobu apteki 37
Karczewski—Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4.
Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM".



Oszczędność 50%

Przerabiamy zużyte opony na nowe. Zamieniamy zużyte opony na nowe. Przyjmujemy do wulkanizacji opony i dętki. Kupujemy stare opony.

„ARGO"
Pierwsza Polska Fabryka Przeróbek zużytych opon na nowe
Warszawa, Chmielna 116, tel. 416-12

Popierajcie L. O. P. P.

POKOJU

niekrępującego — spokojnego — względnie umeblowanego, z elementarnemi wygodami, poszukuję. Zgłoszenia listownie Adm. „ABC" pod W. M. lub tel. 91-62 od 11—1 i 5—6.

OBUWIE DZIECINNE ORAZ DLA **MŁODZIEŻY SZKOLNEJ** własnego wyrobu **„BOBO"** **Nowy-Świat 34.** 639

NA RATY **Obuwie i Ubiory** męskie damskie oraz manufakturę poleca **S. KARPOWICZ** **Miodowa 6.** 225

OBUWIE na RATY BON TON
Marszałkowska 34 (w podwórzu)
NA GWIAZDKĘ WIELKI WYBÓR

NA SPŁATY UBIORY MĘSKIE OKRYCIA DAMSKIE FUTRA poleca **MAGAZYN UNIWERSALNY** 180 dawn. **CHAZANOW** Senatorska, 37 róg Żabiej dom hr. Zamoyskiego

---

MEBLE NA RATY
DO 10 MIESIĘCY stałym i poleconym klijentom bez zaliczek daje Magazyn mebli **FRANCISZKA BRZOZOWSKIEGO, Nowy-Świat 49,** I piętro (dawniej Elektoralna 1), wielki wybór sypialni, gabinetów, salonów, kredensów, stołów, szaf, bieliźniarek, zegarów, biurek, otoman, leżaków, mebli giętych. 88

ŻYLAKÓW radykalne usuwanie bez operacji. Leczenie przewlekłych owrzodzeń. **Dr Katz,** Zielna 11, od 4—8. 623



NA RATY
Radjo aparaty najnowsze, słuchawki, sprzęt radjowy w wielkim wyborze naj korzystniej w skł. żarówek i art. elektrotechnicznych.
P. M. BECHNER
Warszawa, Leszno 4.

Zegary na raty bez zaliczki ścienne, zegarki, pierścionki **GUTMACHER** Warszawa, Smocza 21 m.23 (róg Dzielnej)

Hurtowy Skład Instrumentów Muzycznych Gramofony. Patefony i największy wybór najnowszych płyt po cenach najtańszych



J. ŚPIWAK
Warszawa, ul. Nalewki 12 front
Telefon 149-28. 396



HEMATOGEN—LEK
zaleca się przy błędnicy, małokrwistości, skrofułach cierpieniach ustroju nerwowego, osłabieniu, pobudza apetyt, nie psuje zębów.
Dla dorosłych, dzieci i starców.
Fabryka Chem. „LEK"
Poznańska 11, tel. 257-60.

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!!! niżej ceny kosztu. Suknie jedwabne, wełniane od 35, bluzki 6, sweterki i szlafroki 15, okrycia najmodniejsze przybrane futrem 140 reklamowe 80, pluszowe, barankowe 120, fokowe 450 tylko w znanej z solidności firmie Br. Unkiewicz. Hoża 54/2. Filja: Krucza 30. 485

24a WILCZA. PALTA męskie, damskie i uczniowskie; najwykwintniejsze. Najtaniej! wielki wybór! Kurtki ciepłe, futra, burki, spodnie, garnitury gotowe (zamówienia) Pierwszorzędne wykonanie. Uwaga Wilcza, 24a parter front. Tel. 212-34. Józef Markowski i S-ka Studentom ustępstwa. 502

DZIŚ jeszcze wstąp na kolację za 1 złoty **1 ZŁ.**
OBIADY smaczne i pożywne 1,— zł. od godz. 12—6.
MLECZARNIA KIERBEDZIANKA RÓG DOBREJ i MARJENSZTADT

MEBLE na raty duży wybór sypialni, stołowych, salonów, otoman, leżaków, kredensów, szaf stołów oraz kuchnie lakierowane. Magazyn mebli. Plac Trzech Krzyży 13 róg Żórawiej.

OPTYK I. PIK I SYN. NALEWKI 31 RÓG GĘSIEJ. Poleca po cenach najniższych. Okulary i binokle z najlepszemi szkłami amerykańskiemi. Prezerwatywy gumowe przedniej jakości. Bandaże rupturowe, suspensorja, termometry, irygatory, szpryce, dla Pań ochronne podpaski.

---

80 zł. SZOFERSKI KURS teorji i praktyki w szkole Prylińskiego, Al. Jerozolimskie 27. 635/1

WYCIERACZKI żelazne do nóg Zakład ślusarski, Chmielna Nr. 32.

NA RATY RADJO-APARATY wszystkich typów i wszelkie części składowe. Pp. urzędnicy i osoby odpowiedzialne korzystają **z bardzo dogodnych warunków.** Urządzamy kompletne radjo w Warszawie od 45 zł., na prowincji od 80 zł. Montaż anten. Porady bezpłatne. Na prowincję cenniki i kosztorysy wysyłamy darmo. Radjo-Lubicz Warszawa I, Marszałkowska 104, wprost Dworca Głównego. 631

UWAGA! Mebli wielki wybór „Bez zaliczki". Rozpłata dwuletnia. Ceny gotówkowe. „Wiktor", Marszałkowska 92. 608

STROJENIE reparacja najbardziej zużytych pianin fortepianów. Marszałkowska 53a telef. 511-30 Olszewski. 530

OKULARY. binokle najnowszych fasonów, najlepsze szkła od 5 zł. — Wszelkie reperacje szybko, tanio. Optyk Stanisław Bater, Marszałkowska 95. 487

SAMOCHODOWE kursy Prylińskiego Al. Jerozolimskie 27 rozkładają spłaty na 12 miesięcy. 635/2

KRAWCOWE UWAGA! HAFTY artystycznie wykonane maszynowo i ręcznie. **MEREŻKI** na poczekaniu **DŻETY.** Robota pierwszorzędna. **SZYBKO i DOSTĘPNIE.**
„VICTORJA" Wspólna 3.

PASY do sukien wieczorowych nadające klasyczne linje ciała. **PASY** lecznicze, sportowe. **STANICZKI** hygieniczne znanej dobroci **GORSETY** elastyczne. **REKLAMOWE PASKI** od 10 zł. poleca **„ANIELA"** Mistrzyni Akademji Paryskiej, nagrodzona złotemi medalami w Paryżu i Brukseli oraz na „Wystawie Kultury Ciała i Stroju" również złotym medalem. Warszawa, **Marszałkowska 91 w** podwórzu. 425

FORTEPIAN długi sprzedam mark i Buchholtza, Radna 4—55.

MUZYKA, TANIEC I FILM

P. Aniela Bogucka, jedna z laureatek konkursu filmowego, rozmawia z „ABC"

— Co panią skłoniło do wejścia na drogę gry filmowej?

— Pociągała mnie zawsze muzyka, rytm, taniec, a gdy czytałam powieść lub dramat przeżywałam zawsze głęboko



losy bohaterów. Nic tak, jak dobry film nie oddaje tętna życia, jego piękna i grozy. Grać w filmie, to tworzyć, to sztuka umiejętności odtwarzania tych wszystkich istot, które czy w cierpieniu, czy w radości, walczą o szczęście. Mnie to porywa!

— Pani powiedziała, że pani lubi muzykę i taniec?

— Tak, jestem uczenicą mistrza gry fortepianowej i znakomitego pedagoga Aleksandra Michałowskiego, a w tańcu klasycznym, który jest jednym z główniejszych warunków, stawianych artystkom filmowym, kwalifikacje moje są także dosyć wysokie, gdyż kończę szkołę plastyki Haliny Hulanickiej.

— Jakie role chciałaby pani grać?

— Te, w których bym mogła dać z siebie najwięcej tego, co kocham — rytmu i słońca.

— U kogo pani studjowała grę filmową?

— Grę filmową i zbudzenie we mnie myśli o karjerze filmowej zawdzięczam wysoce utalentowanemu kierownikowi szkoły filmowej p. Włodzimierzowi Kirchnerowi.

Polski Piechur



Podchorąży Kuliniec ze Lwowa, który w ciągu 4 miesięcy przeszedł wzdłuż i wszerz całą Polskę, przebywając przeszło 5000 kilometrów i mając w drodze szereg przygód, jak bitwa z wilkami pod Wilnem. Podchorąży brał udział w bitwie pod Lwowem, w wojnie polsko-bolszewickiej, oraz w powstaniu górno-śląskiem. W najbliższych dniach przyjęty będzie przez Marszałka Piłsudskiego i prez. Mościckiego.



P. Miłosz Gembarzewski

Młody poeta zadebiutował w dniach ostatnich na półce księgarskiej, tomem poezji p. t. „Biały piórepusz".

Debiut ten, trzeba przyznać, udał się doskonale. Poezje p. Gembarzewskiego są świeże, jędrne i bardzo barwne. Młodemu autorowi wróżymy dużą przyszłość.

Jedyny sposób

Jakoś z biegiem czasu moja córka zaręcza się coraz rzadziej.

— Eh, moja pani, bo trzeba młodych ludzi zachęcić. Niech tylko pani zapowie, że każdy setny narzeczony otrzyma złoty zegarek, a zobaczy pani, jak się wszystko zmieni!

Wspomnienie z przed 25 lat

Samochód pierwotnego typu zjawił się jak intruz na ulicach Londynu. Staruszek, mądry niegdyś przed 20 laty, obudził w w mieście sensację nielada.



W Leningradzkim porcie



Tam, gdzie kiedyś stał dumnie Piotr Wielki, wyrąbując sobie „okno do Europy" dziś łopocze na wietrze czerwony, bolszewicki sztandar. W dokach remontują okręty. Sowiecki okręt „Iskra" wypłynie niezadługo na morze. Może powiezie towary, a może popłynie niecić pożar buntu na świecie.

DLA NASZYCH PAN

Pyjama

Pyjama zatraciła już dawno charakter swego pierwowzoru — pyjamy męskiej.

Dosyć długa bluza, ujęta dokoła bioder sznurem lub paseczkiem, nadaje obecnie linję miękką i bardziej kobiecą. Do tego spodenki lekko bufiaste i ściągnięte w kostce na gumę, lub szerokie górą i zwężające się do dołu. Tak wygląda pyjama w zarysie.

Robi się ją często z lekkiego jedwabiu w pojedyńcze duże kwiaty, lub wzory geometryczne, dodając szalowy kołnierz i wyłogi przy szerokich rękawach z jedwabiu w kolorze deseniu. Paseczek lub sznur koloru tła.

Pozatem połączenia z lamą oraz wymyślne zestawienia barw.

Są też pyjamy, utrzymane w kolorze pastelowym, lekko zahaftowane, ubrane jedwabną frendzlą i pęczkami delikatnych kwiatków, jak na fotografji.

Prawda, że śliczne?

Czy się nadają do codziennego użytku — to jest już inna sprawa. W każdymbądź razie, jeżeli Pani lubi fason pyjamy (harmonizujący przedewszystkiem z figurą szczupłą), to trzeba pamiętać, że poza crepe de chine'em, crepe salin i t. d. istnieje również miła w użyciu flanelka, z której można uszyć pyjamę ładną, gustowną, ciepłą no i... troszeczkę tańszą.

Mira.



SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE OD 6 — 7 W.
CENA OGŁOSZEŃ: W tekście 1 mm. na 1 szp. (łam pięcioszpaltowy) — 50 gr., Komunikaty — 75 gr. Zwyczajne (łam 10-szpalt.) — 15 gr., Drobne 1 słowo — 10 gr.
WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa Zł. 4.50 miesięcznie. Konto czekowe P. K. O. Nr. 13550
Warszawa, Red. i Admin.: Szpitalna 12. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Tel. adm. 91-62. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny Abc Warszawa.
Oddział Lublin Plac Litewski 1. Telefon dzienny 2-43, nocny 11-19. Konto P. K. O. 6088.
Redaktor naczelny: Stanisław Strzetelski. Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska" Warszawa, Szpitalna 12, Telefon: 177 [illegible] Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.